

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 41 (462) Kraków, 16 X. — 22 X. 1965 r. — Cena 50 gr.

Najlepsi — do władz ZMS

Kampania sprawozdawczo-wyborcza trwa

W DALSZYM CIĄGU W HUCIE IM. LENINA TRWAJĄ WYBORY DO NOWYCH WŁADZ ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ. ODBYWAJĄ SIĘ ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE W POSZCZEGÓLNYCH WYDZIAŁACH, NA KTÓRYCH MŁODZIEŻ ZRZESZONA W ZMS WYSUWA SWE WNIOSKI I POSTULATY DOTYCZĄCE POPRAWY PRACY ORGANIZACYJNEJ, IDEOWEJ I ZAWODOWEJ, DYSKUTUJE NAD WIELOMA INTERESUJĄCYMI JĄ PROBLEMAMI.

INFORMOWALIŚMY JUŻ CZYTELNIKÓW O NIEKTÓRYCH ZEBRANIACH JAKIE ODBYWAŁY SIĘ W KOMBINACIE. DZISIAJ — RELACJA Z CIEKAWEGO I UDANEGO ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZEGO W WALCOWNIACH WSTĘPNYCH.

Program zebrania był stereotypowy: referat, dyskusja, wybory. Było jeszcze nadprogramowe ciągnięcie „za uszy” dyskutantów, bo zebrani przyjęli na początek postawę milcząca. Ale gdy się rozkręcili dyskusja trwała 4 godziny! Zabierało w niej głos 11 kolegów (niektórzy nawet kilkakrotnie): S. Mars, Z. Gódyn, S. Grabowski, T. Gawłowski, T. Dominik, M. Szlęk, K. Strzelecki, S. Józwiak, B. Fubiniak, A. Burdak, B. Włodarczyk.

Do protokołu z zebrania dołączyłoby obszerny rozdziałnik: kierownictwo wydziału, kierownicy zmian, mistrzowie, organizacja związkowa, organizacja partyjna, ZDK (w szczególności Ognisko Młodych), ZF ZMS a przede wszystkim zarząd zakładowy

i zarząd kół zmianowych ZMS w Walcowniach Wstępnych. Dla każdego znajdują się uwagi warte rozważenia. A to:

• że remonty nie są wykonywane dość solidnie a mimo to się je odbiera i pracownicy muszą poprawiać po remontowcach, tracąc czas przeznaczony na wykonywanie planu,

• że mistrzowie i kierownicy zmian odnoszą się czasem opryskliwie do młodych pracowników,

• że obsada suwnic jest nie najlepsza,

• że karze się czasem zbyt pochopnie i zbyt surowo,

• że ZMS nie uczestniczy w posiedzeniach kolektywu wydziałowego,

• że stażyci są krzywdząco wynagradzani.

Telefonem z Warszawy

O przebiegu obrad Światowego Kongresu Zw. Zaw.

— mówi przewodniczący RZ HiL
tow. Jan Stefanik

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY jednym z delegatów polskich związkowców na obradującym w Warszawie VI Światowym Kongresie Związków Zawodowych jest przewodniczącym Rady Zakładowej HiL tow. JAN STEFANIK. Ponieważ przebiegiem tych obrad bardzo żywo interesuje się także załoga naszej huty postanowiliśmy — jeszcze przed zakończeniem Kongresu — odbyć z delegatem krótką rozmowę. Zamawiamy więc „międzyzmiastową” z Sejmem, gdzie odbywają się obrady, wkrótce otrzymujemy połączenie.

A oto relacja z rozmowy.

— Poprosimy dla „Głosu” kilka uwag na gorąco o dotychczasowym przebiegu obrad. Co ciekawego macie nam do przekazania?

— Obrady są nadzwyczaj interesujące. Wszystkich dotychczasowych wystąpień wysłuchałem z ogromną uwagą. Nas, polskich związkowców, pracujących dzisiaj w zupełnie innych warunkach, interesują zwłaszcza trudności jakie napotykają w swej działalności związkowcy w krajach kapitalistycznych oraz w krajach tzw. trzeciego świata. Toczy się tam ciężka i bezkompromisowa walka o ochronę praw człowieka przed wyzyskiem kapitalistycznym.

Duży nacisk kładziony jest w czasie Kongresu przede wszystkim na sprawę pierwszoplanową, jaką w międzynarodowym ruchu związkowym stanowi umocnienie jednolitej działalności. Zespołenie wszystkich naszych sił to sprawa tym ważniejsza, że świat wstrząsany jest obecnie raz po raz wybuchającymi ogniskami nowych konfliktów.

Ogromne wrażenie uczyniły na nas głosy w dyskusji ze strony przedstawicieli bohaterskiego narodu wietnamskiego (z północy i południa tego kraju). Walka z przemocą amerykańskich napasników, obrona demokracji i praw człowieka, walka o być albo nie być całego narodu — oto treść wystąpień wietnamskich delegatów na kongres. Ich głosy spotkały się z aplauzem i gorącym poparciem wszystkich delegatów.

Każdy dzień obrad przynosi wiele nowego. Po powrocie do huty opowiem wszystko szczegółowo. Proszę tymczasem przekazać ode mnie serdeczne pozdrowienia z Kongresu w Warszawie dla załogi kombinatu!

(jd)

Dziś w numerze

- Po plenum KF str. 3
- Kącik informacji ekonomicznej — str. 4
- O warunkach socjalnych w Transporcie Kolejowym — str. 6

BARDZO DOBRE wyniki produkcyjne osiąga załoga Walcowni Gorącej Blachy. Wystarczy powiedzieć, że swe zadania za okres 9 miesięcy br. wykonała ona z poważnymi nadwyżkami: w produkcji całkowitej — 17.083 ton i w produkcji towarowej — 6.815 ton blachy walcowanej na gorąco. Dobrze wywiązała się ona również ze swych powinności eksportowych. W szybkim tempie dążą nasi walcownicy ku mecie pięcioletki. Meldunek o całkowitym wykonaniu zadań tego planu spodziewany jest lada moment.

Kogo wyróżnić spośród całej ofiarnie pracującej załogi, która zmiana i brygady przodują we współzawodnictwie? Obecnie najlepsze rezultaty na

Przodują w wykonaniu zadań pięcioletki

dukcją przeliczeniową. Wynik — 246,7 ton na godzinę walcowania. W wykańczalni wyróżnia się natomiast zmiana „C” — kierowana przez inż. CZESŁAWA RACZKĘ.

Pracują tutaj dwie brygady utytułowane zaszczytnym mianem BPS. Brygada JOZEFA ŚWIERCZKA i na wyładowanie — brygada JOZEFA ZWYDAKA. Oba zespoły legitymują się świetnymi rezultatami. Osiągają wysoką wy-

przypad im w udziale jak najbardziej zasłużenie. Na zespoły te zawsze można liczyć.

Na naszym zdjęciu kilku członków z Brygady Pracy Socjalistycznej JOZEFA ZWYDAKA: Pierwszy od lewej brygadziści, następnie: MIECZYSLAW WYRWA, STANISŁAW KAJPUST, WŁADYSŁAW ADAMSKI, EDWARD GŁOWA, BOGDAN GARMU-



ciągu walcowniczym uzyskuje zmiana „A”, którą kieruje inż. TADEUSZ LATINEK. Zmiana ta może poszczycić się najwyższą w Walcowni Gorącej pro-

dukcją dbają o dobrą jakość blachy, realizując ambitne zobowiązania. Słowem, dokumentują swą codzienną postawę w pracy, że tytuł BPS

LEWICZ I EDWARD WASIE-LAK — I sekretarz KZ PZPR w Wydziale.

(jd)

Foto. St. GAWLIŃSKI

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

• Spotkania, odczyty i filmy • Wieczornice i wycieczki

Trwa Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w którego obchody włącza się również, jak co roku Nowa Huta. Największe nasilenie uroczystości, zwłaszcza związanych z 48 rocznicą Rewolucji Październikowej, rozpocznie w zakładach pracy i w szkołach między 20 października a 4 listopada. Wszędzie odbywać się będą wieczornice z filmami radzieckimi, odczyty, które dla młodzieży szkolnej zakończy akademia w dniu 3 listopada, w Hu-

cie im. Lenina akademia w dniu 4 listopada, a w dniu następnym akademia dzielnicowa w Teatrze Ludowym.

W szkolnych Kółach Przyjaźni odbędą się lekcje wychowawcze dla zapoznania dzieci z historią Rewolucji Październikowej. W

ZHP uroczyste apele. Między innymi brać będzie udział w spotkaniach z uczestnikami wycieczek do ZSRR, zwiedzać krakowskie Muzeum Lenina. Zorganizowany zostanie konkurs dla młodzieży na najlepszą gazetkę ściennej (Dalszy ciąg na str. 2)

(Dalszy ciąg na str. 5)

Najkrócej

Pod patronatem redakcji „Polityki” rozwinię swą działalność nowy klub w Domu Kultury HiL — Klub Wolnej Trybuny. Spotkania odbywać się będą dwa razy w miesiącu (w czwartki) w kawiarni ZDK HiL, ich tematyka obejmie zarówno zagadnienia polityki międzynarodowej, jak i krajowej (problemy polityczne, społeczne, kulturalne).

Spotkanie inauguracyjne klubu nastąpi 21. X. o godz. 18.30, z udziałem dwóch członków kolegium redakcji „Polityki”, red. Mariana Turskiego i red. Henryka Zdanowskiego.

Przed kilku dniami, w Domu Kultury Huty im. Lenina odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych dla ponad 100 oficerów i podoficerów rezerwy. Imprezę zorganizowano z okazji 22 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Organizatorzy — WKR Nowa Huta i ZBoWiD.

W części artystycznej wystąpił członek Estrady Operowej ZDK HiL. bg

Podziękowanie

Serdeczne podziękowania oraz gorące słowa uznania personelowi lekarskiemu i pielęgnarskiemu Pogotowia Ratunkowego w Kombinacie, Nowej Hucie i w Krakowie, jak również lekarzom i całemu personelowi klinik i szpitali — za ofiarny udział w niesieniu pomocy pracownikom Huty im. Lenina, zatrutym gazem w czasie awarii w dniu 1 października br. oraz za troskliwą opiekę nad nimi w czasie pobytu w szpitalach

składa
KIEROWNICTWO HUTY
IM. LENINA



Jeden z lepiej opracowanych kącików TPPR mieści się w Technikum Ekonomicznym w Nowej Hucie. Opiekują się nim profesorka gabinetu języka rosyjskiego, wspomagani przez uczennice. To nie tylko pomoc w nauce języka i geografii, ale cenna informacja wizualna o Kraju Rad. FOT. J. BROZEK

Był to owocny dialog. Z jednej strony zetemesowcy ze Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, z drugiej — przedstawiciel redakcji „Głos Nowej Huty”, red. nac. pisma tow. R. Wolski. A spotkanie, będące rozmową na temat gazety i roli jaką spełnia ona w działalności ideowo-wychowawczej i kształtowaniu postawy aktywnego, zaangażowanego socjalistycznego obywatela — otworzyli: przew. Zarządu ZMS w Stalowni Konwertorowej tow. M. Gil, i zagajający spotkanie w imieniu Zarządu Fabrycznego ZMS w HiL, jego przew. — tow. A. Peszko.

Dlaczego rozmowa ta była potrzebna zetemesowcom? Wydział jest młody; dopiero krzepnie organizacyjnie i w sensie tworzenia zgranego, scementowanego kolektywu pracowników. To nie jest jeszcze Stalownia martenowska. Tu inną rangę mają problemy szkolenia. A młodzi ludzie z których kompletuje się załoga, rzecz jasna, mają swoje sprawy, kłopoty i troski a czasem... i konflikty. Chcieliby jak najprędzej zacząć pracować w pełni normalnie, jak wszyscy pracownicy w produkujących wydziałach HiL. Denuncjuje ich opóźnianie terminów. Mają uwagi do pracy budowlanych („Słabe tempo robót”, „Ludzi nie widać na budowie”).

Mają poza tym swoje problemy związane z rozruchem („Piszcie tylko o tych, którzy oddają obiekty; czemu nam więcej uwagi nie poświęcacie!”). Wreszcie — zgromadzili już szereg uwag dotyczących przekazywania im doświadczeń przez starszych, rutynowanych w określonych zawodach pracow-

Nie tylko pralka, lodówka i telewizor...

ników. W mistrzach, dozorze średnim, chcą widzieć w większym stopniu wychowawców. I tu właśnie, docieramy do tematów ideowo-wychowawczych.

Była w czasie spotkania mowa o tym, że „nie tylko pralka, lodówka i telewizor kształtują mentalność świadomego pracownika i obywatela”. Ze teorie głoszące „najmniej wysiłku, dużo korzyści”, co ma być rzekomo wyrazem „postępowego” stylu życia — absolutnie nie zolatwiają patriotycznego wychowania. Ze wrożeń sprawozdanie wszelkich dążeń do spraw praktycznych, do osobistych interesów i korzyści, do starca życia tych, którym dane będzie

realizować niedługo nowy plan 5-letni powszechnie dziś uważany za „Pięcioletkę młodych”.

„Jak trafić do ludzi, żeby mieli więcej serca do pracy!” — oto, można powiedzieć, jeden z najgłębszych — bez żadnego apoteozowania — tematów na spotkanie, które w znacznej mierze zajęło się sprawą uściślenia dialogu: pismo („Głos Nowej Huty”) — ZMS-owcy ze Stalowni Konwertorowo-Tlenowej.

Nawiązanie w czasie spotkania do zakońzonego przed paroma dniami plenum ZG ZMS poświęconego pracy ideowo-wychowawczej, i do ostatniego plenum KF PZPR w HiL, którego tematem była problematyka ideowo-polityczna, na pewno rozszerzyło ramy samego spotkania. W rezultacie dyskusji, członkowie ZMS, omawiając sprawy konkretne, wychodzili również z ogólniejszymi obserwacjami.

Cechą charakterystyczną spotkania było to, że zgłoszono szereg konstruktywnych propozycji, których rozważenie inspirowało tematycznie zarówno gazetę, jak i może stanowić bodziec dla fabrycznej organizacji ZMS. Warto tu chociażby przytoczyć myśl, o włączeniu członków ZMS, zainteresowanych uzyskaniem mieszkania przez spółdzielczość, do pewnych konkretnych prac co stanowiłoby bodziec dla oszczędzających na mieszkaniu. ZMS-owcy dużo uwagi poświęcili też hotelom pracowniczym, w których większość z nich mieszka. (w)



Ze spotkania w KZ PZPR przy Dyrekcji Naczelnej HIL z tow. T. Wachowskim — I sekretarzem KF PZPR. FOT. S. GAWLIŃSKI

Życie partii

TOPL, ORMO i straż przemysłowa

Posiedzenie egzekutywy KF PZPR rozpatrywało w dniu 13 bm, trzy istotne sprawy. Pierwsza — to ocena działalności zakładowego oddziału samoobrony TOPL, druga — omówienie pracy straży przemysłowej w kombinacie oraz trzecia — problematyka i aktualne zadania ORMO w HIL. W związku z tematyką obrad egzekutywa KF wysłuchała informacji złożonych przez towarzyszy reprezentujących poszczególne odcinki pracy. Przed omówieniem pierwszego punktu obrad członkowie egzekutywy zapoznali się z ośrodkiem szkoleniowym TOPL w hucie, po którym oprowadził uczestników posiedzenia oraz udzielał informacji szef ZOS TOPL w HIL tow. K. Michałczak.

Organizacja TOPL w naszej

hucie, z uwagi na stojące przed nią zadania, powinna odgrywać coraz większą rolę, czemu sprzyja dość duża stosunkowo ilość jej członków. Szczególnie ważna sprawa, to przeszkolenie w zakresie gotowości do terenowej samoobrony. Rocznie, ośrodek szkoleniowy TOPL, szkoli w naszej hucie ok. 4 tys. osób. Inne istotne sprawy, to stan zaplecza i prowadzenie zajęć gwarantujących sprawne kierowanie organizacyjne akcją samoobrony.

Przed strażą przemysłową HIL stoją duże zadania w zapewnieniu ochrony mienia społecznego. Niezależnie od podnoszenia poziomu kultury pracy samej straży, której ilość etatów jest ograniczona, skuteczną ochroną mienia hu-

ty oraz przeciwdziałanie kradzieżom, uzależnione są także od wielu innych czynników, a m. in. od współpracy z kierownictwami jednostek gospodarczych itd.

ORMO w kombinacie liczy blisko pół tysiąca członków. Ranga pracy tej organizacji wymaga sprytnego kierownictwa, troski o wysokie morale członków jak również dyscyplinę. Współdziałanie ze strażą przemysłową w ochronie mienia społecznego, korzystanie z pomocy MO, koncentrowanie się w pierwszym rzędzie na działalności profilaktycznej (ściganie przestępstw zajmują się powołane do tego organy), troska o przestrzeganie przepisów, o porządek na drogach w rejonie kombinatu itp. — to są sprawy, którymi codziennie powinna żyć organizacja ormowska. Słabością jej jest to, że efektywna mobilizacja członków ORMO następuje najczęściej dopiero w związku z większymi akcjami. Zabierając głos w dyskusji towarzysze koncentrowali uwagę na wielu aspektach spraw będących przedmiotem oceny. Zgłaszane wnioski i postulaty do pracy — TOPL,

straży przemysłowej i ORMO, niezależnie od sugestii typu organizacyjnego, zawierają też sporo uwag związanych z kulturą pracy i ulepszeniem społecznych form oddziaływania.

W toku obrad głos zabrał uczestniczący w posiedzeniu egzekutywy KF komendant miejski MO tow. ppłk J. Oleksy. Do poruszonych problemów oraz wniosków zawartych w przedstawionych egzekutywie informacjach, ustosunkował się w końcowym wystąpieniu I sekretarz KF PZPR w HIL tow. Tadeusz Wachowski. Podkreślił on ogromne znaczenie ugruntowania powszechnej troski o powierzony załóżce mienie społeczne. Omawiając szczegółowo konkretne, prowadzące do systematycznego usprawniania tych spraw poczynania, szczególnie uwagę zwrócił on na słabe strony pracy oraz wynikające z analizy, dla wszystkich zainteresowanych, najpilniejsze obowiązki. Sekretarz KF wskazał również na zadania stojące przed organizacjami partyjnymi, związkowymi i młodzieżowymi, w związku z omawianą na posiedzeniu problematyką. (w)

Przede wszystkim — człowiek

Gdy mówimy, iż zebrania partyjne powinny mieć charakter szczerych rozmów partyjnych, to przykładem tego było spotkanie I sekretarza KF PZPR w hucie tow. T. Wachowskiego z egzekutywą Komitetu Zakładowego przy Dyrekcji Naczelnej HIL oraz sekretarzami wszystkich OOP tego pionu.

Tow. K. Szejda, I sekretarz KZ, podzielił się uwagami na temat działalności całego Komitetu, warunków oraz atmosfery w jakiej ona przebiega.

Wiele problemów nurtujących organizacje partyjne objęte KZ przy Dyrekcji Naczelnej, zostało z kolei naświetlonych w czasie dyskusji w której zadawano I sekretarzowi KF T. Wachowskiemu pytania i poruszano szczerze różne bolączki. Punktem wyjściowym stały się rozmowy partyjne, których wyniki były w tym roku o wiele lepsze niż w latach poprzednich, dzięki powierzeniu zadania ich przeprowadzenia aktywistom zaufanym. Uczestniczyło w nich 90 proc. członków partii z tego KZ, czyli więcej niż w ub. r. (83 proc.).

W dyskusji wzięli udział tow. Ratusz, Gazda, Seniuta, Michałczyk, Gancarczyk, i uczestniczący również w spotkaniu przewodniczący Komisji Kontroli przy KF PZPR tow. T. Płaszewski. Jak ją można scharakteryzować? Jako próbę szczerzego wyliczenia braków i wyciągnięcia z nich wniosków, jak np. konieczność maksymalnego uczulenia członków partii na marnotrawstwo mienia społecznego, na przejawy liberalizmu

czy rewizjonizmu, łamania dyscypliny partyjnej, itd. Tow. Płaszewski podkreślił konieczność brania pod uwagę każdego sygnału, świadczącego o nieprawidłowości w pracy organizacji czy działu, dla którego towarzysze partyjni powinni być zawsze przykładem.

W odpowiedzi na pytania tow. T. Wachowski wiele uwagi poświęcił sprawie dyscypliny partyjnej i obowiązkowi wynikającym dla każdego członka partii ze statutu partyjnego. Duży nacisk położył on na konieczność widzenia przede wszystkim człowieka i jego spraw, i to nie tylko przez pryzmat spraw produkcyjnych. Zebrania partyjne powinny zamienić się w szczerze rozmowy towarzyszy; ich tematem muszą stać się wszystkie problemy, które poruszają się zbyt często dopiero po zebraniu w prywatnych rozmowach. Trzeba bacznie zwracać uwagę na tendencje obecne w naszej ideologii, a szczerze wyjaśnienia mogą dopomóc w rozpoznaniu ich źródła, w ustaleniu prawidłowej linii postępowania. ik

KD MO Nowa Huta składa serdeczne podziękowania instytucjom, przedsiębiorstwom i wszystkim tym, którzy nadesłali życzenia w związku z 21 rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej.

Komendant Dzielnicowy MO w Nowej Hucie mjr JÓZEF DROZDZ.

Nadal opóźnienia na priorytetowych budowach

Jak można scharakteryzować ogólne wrażenia z najważniejszych w tej chwili w naszej hucie budów Stalowni Konwertorowej z Tlenownią i całym kompleksem obiektów towarzyszących, odniesione w ostatnich dniach? Wchodzący na plac budowy: uderza cięży zbyt mała koncentracja potencjału wykonawczego. A przecież to ostatni okres przed rozruchem. Już w ostatniej fazie montażu wychodziłoby wiele usterek w działaniu maszyn i urządzeń. Za mało pracowników dają na te priorytetowe budowy nadal Termoołocja, ZBW i ZRI. A terminy oddania się zblizają, a nadchodzić będzie ze słotami i mroźną zimą, kiedy to wiele prac będzie bardzo utrudnionych, jeśli nie uniemożliwionych. Opiętnać idą także roboty, tele-techniczne.

W tej chwili szczególnie newralgicznymi punktami w Stalowni Konwertorowej są prace przygotowawcze do trawienia i rozruchu kotłowni utylizatorów oraz w budynku 55aw. Wzruszeniem ich zakończenia na czas jest wyznaczenie koncentracji. Przecim punktem w trawieniu termowalów jest Tlenownia, w której notuje się obecnie opóźnienia w ilości 30 dni, w stosunku do ostatnio ustalonych terminów.

W Tlenowni, w ciągu najbliższego tygodnia muszą być skończona wszystkie przygotowania do próby zamrożenia bloku tlenowego. Jaki jest stan aktualny robót w Tlenowni? W tej chwili trwają nadal w sprężalni powietrza próby rozruchowe z równoczesnym podawaniem powietrza dla prób na bloku tlenowym. Na bloku przeprowadzono próbę na spadek ciśnienia 6 atmosfer z pozytywnym rezultatem, pozostaje jednak jeszcze do usunięcia szereg usterek. Np. pracownicy Energoaparatury uszkodzili ok. 50 proc. termometrów w czasie ich montowania. Trwają też próby na układzie 0,7 atmosfer, gdzie najpoważniejszymi wykrytymi usterekmi są nieszczelności na spawach kondensatorów i kolumnie tlenu technicznego.

W sprężalni tlenu właśnie minął szósty z kolei termin uporządkowania jej dla umożliwienia dalszych prób rozruchowych. Ma tu jeszcze swoje materiały i leżącą aparaturę Energomontaż. W dalszym ciągu czeka niwelacja terenu i porządkowanie w całym obiekcie. Obowiązkiem wykonawców jest zwiększyć mobilizację, wydawnie skoncentrować swój potencjał pracowniczy na niecierpiących dalszej zwłoki robotach. Musi wzrosnąć dyscyplina dotrzymywania terminów. Podejmowane ostatnio przez budowniczych zobowiązania pozwalają się spodziewać, iż spóźnienia zostaną zahamowane.

Przeładowując notatki (II)

„...Jak powietrze dla organizmu i wzrok dla ludzi”

Anonimowy autor pisał w liście do redakcji: „W ostatnim numerze „Głosu Nowej Huty” przeczytałem, że we wrześniu odbędzie się plenum Komitetu Fabrycznego na tematy ideowo-wychowawcze. Temat ten potrzebny jest organizacji partyjnej w Nowej Hucie — jak powietrze dla organizmu i wzrok dla ludzi”.

Niewątpliwie interesujący był ten list. W końcu jego partii zwracała jednak uwagę nuta żalu i rozgoryczenia. Autor wyrażał wątpliwość, czy istnieje odpowiedni klimat dla krytyki. Wypowiadał się dosłownie: „...iż za odważnym — wylecieć za bramę, ulec prześladowaniom”.

Czy tak jest naprawdę — lub było — jak pisał autor listu? Wydaje się, iż poniosło go w jakimś sensie rozgoryczenie. Był on — być może — świadkiem jakiegos konflikty, który nie został zatłumiony tak, jak należało. Widocznie naruszone w postępowaniu, obowiązujące zasady czy zwykłe ludzkie normy. Nie jest też wykluczone, że sam ponosił osobista porażkę, padł ofiarą nieprawości. Stąd — zrozumiała goręć; brak wiary w dobre intencje tych, od których zależało, w danym wypadku, decyzja.

Czy można jednak ukuc z paru konkretów, u ogólnioną teorię? Na pewno będzie to niesłuszne. Wiemy bowiem, że rzeczywisty obraz sytuacji może dać tylko i n d y w i d u a l n e, o d r e b n e rozpatrzenie każdego nabożnego przypadku, zawierającego już w zarodku konflikty międzyludzkie. Autor listu, przy okazji, wyraża jednak mimo woli pewną myśl. On wie, że przede wszystkim partia jest zdolna naprawić wszelkie zło. Jego wypowiedź cechuje niewątpliwie kredyt z a u f a n i a do partii, do r o l i i f u n k c j i, jaką ona spełnia w społeczeństwie. Jeżeli by wydobyć najważniejszy sens listu, który nasz czytelnik przysłał do redakcji przed plenum KF, to okazałoby się, że właśnie z partią łączy — on skuteczną realizację tego wszystkiego, co uważa za sprawiedliwe.

Jego wiara w partię (nie wiemy, czy jest jej członkiem, czy też nie) zawiera w sobie dominujące nad wszystkim innym przeświadczenie, iż to ona winna skupiać ludzi ideowych, uczciwych i zdrowych moralnie, ludzi, którzy są w stanie demaskować, piętnować i karczyć wszelkie zło.

I to chyba leży u podstaw jego rozumowania, gdy w liście do redakcji podkreśla (a listy, adresowane do rubryki „Życie partii”, siłą rzeczy, są nieporównanie rzadsze niż np. co zrozumiale, interwencyjne prośby w sprawie krytyki komunikacji, nie grzejących kaloryferów, lub nie działającej windy), że ranga pracy i d e o w o - w y c h o w a w c z e j w partii, jest dla niego tym, „co powietrze dla organizmu i wzrok dla ludzi”.

Powróćmy jednak do obrad młotowego plenum KF, z którego notatki stały się punktem wyjścia do niniejszych, mających feletonowy charakter rozważań. Otóż sprawa, o której wyżej była mowa, nie leżała bynajmniej na marginesie, czy dalekim planie obrad plenum. Zakład pracy — jak podkreślano w toku obrad — jest szkołą wychowania socjalistycznego. W tym wychowaniu, traktowanym w całości jako proces kształtowania stosunków między ludźmi w pracy, odgrywa często decydującą rolę to, co wnoszą do jego życia członkowie partii. Najsilniejszym argumentem członka partii była i jest, zawsze, jego postawa ideowo-moralna i polityczna. Ona ma zasadnicze znaczenie dla kształtowania stosunków międzyludzkich i nadania im określonego piętna.

Centralny punkt naszych obrad — podkreślił na plenum I sekretarz KF PZPR w HIL tow. T. Wachowski — to członek partii. Od jego uczciwości, zaangażowania i moralnej siły promieniowania, zależać będzie panująca w środowisku atmosfera i układ stosunków międzyludzkich.

R. WOLSKI

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni

(Dokończenie ze str. 1)

na o tematyce związanej z rocznicą. Z pewnością wielu chętnych zgłosi swój udział w konkursie recytatorskim poezji rewolucyjnej rosyjskiej i radzieckiej; w dniu 6 listopada przypadnie finał konkursu w Klubie TPPR na os. Sakalnym, a 7 listopada nastąpi uroczyste ogłoszenie jego wyników i wręczenie nagród.

Również w Hucie im. Lenina zaczęła się wkrótce uroczyste wieczornice w wydziałach, poświęcone rocznicy Rewolucji Październikowej. Spotkania z ekspertami, przekazywanie wrażeń z pobytu w ZSRR pracowników HIL, którzy tam bawili na praktykach i na wyjeżdżkach. W kołach TPPR w zakładach i wydziałach HIL przygotowuje się okolicznościowe gazetki i książki TPPR, a w ZSZ dla Młodocianych odbędzie się konkurs na najlepszą gazetkę. Bardzo pomocną w organizowaniu imprez Miesiąca w Kombinacie będzie stała współpraca Zarządu Fabrycznego TPPR z Domem Kultury Radzieckiej w Warszawie.

Jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAN PRZEZ HUTĘ DO 13 BM. WL. % PLANU

Table with 2 columns: Zadanie (Task) and % Planu (Percentage of Plan). Rows include: Wydział Rur Zgrzewanych (rury prod. sur. 163, rury gotowa 107), Wydział W-1 (prod. ogółem 105, stal-elekt. sur. 119, odlewy stalowe 88), Wydział W-3 (prod. ogółem 96, wyroby kute 100, odluwki swob. kute 100, konstr. stalowe 100, Siłownia 104), Wydział Wstepne (kieska prod. sur. 94, prod. gotowa 88, kęsy prod. sur. 95, prod. gotowa 96), Walownia Gorąca Blach (prod. surowa 95, prod. gotowa 99), Walownia Zimna Blach (blacha czarna sur. 99, prod. gotowa 100, blacha ocynkowana prod. gotowa 99, blacha ocynow. ogn. prod. gotowa 104, blacha ocynow. elektr. prod. gotowa 108, Nie spisałi się też dobrze wielko-

placownicy. Zabrakło im bowiem do planu 3,432 ton surowki. Gorzej niż poprzednio przebiegło ostatnio załoga Wydziału Przerobu Żużla. Rezultatem tego jest powstanie niedoborów w obu produkowanych tutaj asortymentach — żużla granulowanego (niedobór — 569 ton) i żużla pumekсового (niedobór 987 ton). Nie wykonano zadań załoga Wydz. Walownie Wstepne. Zabrakło jej do planu 9,299 ton kęsek oraz 541 ton kęsów. Niewielki niedobór w produkcji gotowej wykazuje również tym razem załoga Walowni Gorącej Blach. Wynosi on 491 ton blachy. W dwóch asortymentach nie został wykonany plan załogi Walowni Zimnej: w blachach ocynkowanych (zabrakło ich do planu 242 ton) i w blachach ocynowanych elektrolitycznie, zabrakło ich do planu 53 ton). Nie znamy danych o tym, jak wykonany został plan w asortymencie blach trafa. A teraz o pracy wydziałów, które utrzymały dobre tempo również w październiku i wykonują zadania rytmicznie. Na pochwałę zasługują przede wszystkim załoga Stalowni. W ciągu 13 dni bieżącego miesiąca zdolna ona zgromadzić na swoim koncie nadwyżkę wynoszącą 4,236 ton stali. Dobrze spisali się też załoga Walowni Zimnej Blach w asortymencie blachy czarnej (nadwyżka 74 ton) i w asortymencie blachy ocynowanej ogniw (nadwyżka 21 ton). Pochwała należy się też dla załóg Wydziału Rur Zgrzewanych (tutaj przekroczono plan o 67 km rur) i Walowni Drobnej (przekroczono plan o 889 ton profili i 132 ton druku). (jd)

Jak realizujemy uchwały plenum KF?

Redakcja „Głosu Nowej Huty” postanowiła zwrócić się do działaczy partyjnych — sekretarzy KZ, OOP i grupowych, a następnie członków POP z pytaniem: „Jak wyobrażacie sobie realizację uchwał Plenum KF, poświęconego problematyce ideowo-politycznej w naszej organizacji”.

Dziś — głos zabiera tow. Ryszard Leszczyński, I sekretarz KZ PZPR w Wydziale Wielkie Piecze.

OPINIA O PLENUM

Czy to plenum KF spełniło jakąś „rewolucyjną” rolę? Nie sądzę. Wydaje mi się po prostu, że organizacja partyjna zaczęła bardziej zajmować się tym, czym się dawno właściwie... powinna była zająć. Jeżeli chodzi o nasz wydział to do plenum przygotowywał się aktyw zgrupowany wokół Komitetu Zakładowego, który był poinformowany o jego tematyce. Ogólnie mówiąc — materiał zawarty w referacie ujmował sprawy, które były przedmiotem rozmów partyjnych z członkami organizacji. Rozmowy te, jak wiadomo, odbywały się w lipcu i sierpniu br.

Tak więc, tematyka plenum, była bliska członkom partii.

ZAANGAŻOWANIE NIEZALEŻNE OD STANOWISKA

Plenum KF podkreśliło konieczność odpowiedzialności wszystkich członków partii, niezależnie od zajmowanego stanowiska, za angażowanie się i osobisty udział w działalności partyjnej. Dotyczy to, jak nadmierłem: w s z y s t k i e h; nie wyłączając wyższego dozoru.

Co w związku z tym — już teraz robimy u siebie?

W tej chwili — uwagi moje dotyczyć będą okresu po plenum KF — włączyliśmy cały wyższy dozór do bezpośredniej działalności partyjnej. Towarzysze pełniący kierownicze funkcje gospodarcze są wyklawcami szkolenia partyjnego,

uwagi i ocenę komitetu dotyczącą stosunków międzyludzkich u nas. Obecnie oceniamy, że — m. in. w wyniku tej rozmowy — działamy skutecznie na polu polepszenia klimatu zarówno w pracy zawodowej, jak i partyjnej.

NIE ZAPRZEPĄSIĆ UCHWAŁ

O co chodzi w związku z realizacją uchwał w praktyce? (naturalnie mam na myśli uchwały plenum KF). Wydaje mi się, że konieczna

więcej zająć się czuwaniem nad ich realizacją. Doświadczenie wykazuje, że wiele uchwał podejmujemy, lecz nie zawsze jesteśmy dostatecznie konsekwentni w ich realizacji. Ciężar odpowiedzialności za te sprawy, przede wszystkim spoczywa na egzekutywach komitetów zakładowych partii. Niezbędna jest też stała pomoc i działalność kontrolna ze strony KF.

Jednakże pewne jest, że uchwały te można zrealizować tylko o przy osobistym zaangażowaniu się każdego członka partii. I to jest chyba najważniejsze.

Na zebraniach nieraz stawiamy słuszne przeciwie problemy. Kiedy istnieje bierność — nie można ich skutecznie wcielić w życie. Chodzi więc o to, aby maksymalnie rozszerzać osobiste zaangażowanie każdego członka i kandydata. I to stanowi główną treść plenum. (w)

Osobiste zaangażowanie

Wciągnęliśmy również dozór do pracy w Radzie Robotniczej; poszczególni inżynierowie są w niej bezpośrednio zaangażowani kierując zespołami.

Po plenum KF przyjęliśmy zasadę, że każdy kierownik jest odpowiedzialny nie tylko za działalność gospodarczą, ale i za partyjną na swoim odcinku. W związku z tym, bierze udział niemal w każdym posiedzeniu oddziałowej egzekutywy.

ISTOTNY PROBLEM — STOSUNKI MIĘDZYLUDZKIE

Myślimy nad tymi sprawami dość dużo się zastanawiali. Na stosunki międzyludzkie w wydziale były narzekania. Tym też sprawom poświęcone były badania socjologiczne prowadzone u nas przez zespół KF PZPR. Na skutek wyników uzyskanych przez ten zespół poprzez ankiety, sprawą stosunków międzyludzkich zajmowała się egzekutywa KZ, jak i zebranie POP.

Po plenum KF odbyliśmy posiedzenie Komitetu Zakładowego z udziałem kierownika wydziału. Na tym posiedzeniu przedstawiliśmy krytyczne

jest troska o to, aby nie zaprzepścić dorobku i uchwał fabrycznego plenum. Trzeba



Krakowska delegacja KW PZPR w czasie zwiedzania Kijowa. Od lewej: red. T. Czubała z „Gazety Krakowskiej”, sekretarz KW PZPR w Krakowie A. Kozanecki, sekretarz propagandy KD PZPR w Nowej Hucie H. Winiarska, L. Piekarz z Wydziału Propagandy KW PZPR oraz sekretarz KP w Oświęcimiu Jerzy Krawczyk.

Z pobytu delegacji partyjnej w Kijowie

Dobry przykład

Ostatnio, w ramach współpracy dwóch miast bawiła w Kijowie delegacja KW PZPR z Krakowa. O wrażenia z pobytu w tym mieście pytamy członka delegacji, sekretarza propagandy KD PZPR w Nowej Hucie tow. HENRYKĘ WINIARSKĄ, w parę dni po powrocie. Oto co usłyszeliśmy:

— Celem wyjazdu do Kijowa było zapoznanie się z niektórymi doświadczeniami w pracy ideowo-wychowawczej kijowskich organizacji partyjnych oraz nawiązanie współpracy, szczególnie z Komitetami Dzielnicowymi i Powiatowymi, a także organizacjami partyjnymi podobnych zakładów przemysłowych, jak np. Zakłady Monopolu Tytoniowego, stanowiące odpowiednik Czyńskiej Wytwórni w Nowej Hucie. Oprócz tego chodziło o nawiązanie kontaktów i współpracy na r. 1966 także w dziedzinie kultury, m. in. przez wymianę teatrów, zaproszenie do nas cyrku kijowskiego i baletu, współpracę z radiem, telewizją i prasą.

— Jaki był program wizyty w Kijowie?

— Odbyliśmy liczne spotkania, począwszy od Komitetów Obwodowych, następnie w zakładach pracy, a także i inne, np. z kierownictwem i młodzieżą Centralnego Domu Pionierów w Kijowie. Byliśmy w pięknym kijowskim Pałacu Kultury. Spotkaliśmy się z pedagogami i młodzieżą 11-letniej szkoły w Taraszczy. Odwiedziliśmy Stocznię im. Lenina w Kijowie, której 6-tysięczna załoga — produkuje statki rzeczne także na eksport; uderzyła nas tam wysoka mechanizacja i automatyzacja prac. Widzieliśmy gigantyczną budowę hydroelektrowni GIES i tamy na Dnieprze. W rejonie Taraszczy, miejscowości odległej o 120 km od Kijowa, zwiedziliśmy kolchoz i cukrownię we wsi Kiewszowate.

— Bardzo pożyteczne było porównanie organizacji działalności partyjnej i społecznej w osiedlach kijowskich z naszymi metodami pracy.

— Każda dzielnica Kijowa ma swój Ośrodek Oświaty Komunistycznej. Świetne wyposażenie w nowoczesne pomoce naukowe, gabinety metodyczne itd. przynosi dużo korzyści wykładowcom, którzy tutaj przygotowują się do swojej pracy. W każdym osiedlu działa Podstawowa Organizacja Partyjna, która kieruje jego życiem kulturalno-oświatowym, wpływa na wla-

ściwe współzycie mieszkańców, kieruje inicjatywą społeczną. Oprócz tego istnieją Rady Kobiectw, wspólnie z Komsomolem zajmujące się opieką nad chorymi, a także nad dziećmi mającymi słabsze wyniki nauki w szkole. Wiele prac jest wykonywanych w osiedlach w ramach czynu społecznego, np. zagospodarowanie terenów wewnątrzosiedlowych, przy współpracy członków partii, specjalistów z zakładów pracy i młodzieży szkolnej. Współzawodnictwo między osiedlami daje dobre rezultaty. Sercem tej działalności są ADM-y osiedlowe.

— A służba zdrowia i handel, te dwie dziedziny tak żywo interesujące nas tu, w Nowej Hucie?

— Na każde 10 tys. kijowian przypada 82 lekarzy. A jeśli chodzi o handel, chciałbym, by nasz dbał tak samo o nas, jak kijowski o swoich klientów. Wystarczy powiedzieć, że na każdej ulicy branżowe sklepy dyżurne są otwarte codziennie do godz. 23-ciej, że w ogóle wszystkie sklepy są czynne do godz. 19-tej. Także w niedziele można czynić zakupy we wszystkich sklepach do godz. 18-tej. Może by więc i nasz handel pomyślał o powiększeniu możliwości zaopatrzenia się w potrzebne artykuły dla ludzi pracujących w godzinach późniejszych i w niedziele?

— Tak, te porównania są naprawdę zaskakujące i cenne... żenujące dla naszych placówek handlowych. I na zakończenie ostatnie pytanie o ogólne wrażenie z Kijowa...

— Piękne miasto, mili ludzie, kulturalna młodzież. Miasto 1 miliona 400 tys. mieszkańców, posiadające 1000 bibliotek, 80 Domów Kultury, 17 wyższych uczelni z przeszło 37 tys. studentów, 78 szkół średnich zawodowych, 220 szkół 11-latek (nie licząc szkół przyzakładowych), 6 teatrów, 120 kin i 9 muzeów. Te liczby obrazują wielkość Kijowa, z którym dalsza współpraca przyniesie z pewnością wiele korzyści naszemu miastu.

Rozmowę zanołowała IRENA KOZIŁSKA

Rola koła ZMS

W ostatnich dniach odbyło się Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Socjalistycznej poświęcone pracy ideowo-wychowawczej. W Plenum uczestniczył — jako członek Zarządu Głównego — Józef Zdradzisz — brygadziasta z P-50 i aktywista naszej fabrycznej organizacji. Zwróciliśmy się więc do niego z kilkoma pytaniami.

— Jakiek zagadnienia dominowały w obradach Plenum ZG?

— Szczególny nacisk położono na rolę koła ZMS jako najmniejszego ogniw organizacji — w pracy ideowo-wychowawczej. Tu właśnie powinny się koncentrować i urzeczywistniać zadania postawione przez III Zjazd ZMS. Uwzględniając konkretne warunki i środowisko, koło powinno walczyć o przyczynienie się do kształtowania postaw swoich członków.

— Sądzę, że chodzi tu również o niezorganizowanych, pozostałych poza szeregami ZMS?

— Oczywiście tak. Koło powinno w większym stopniu niż to było dotychczas wpływać na postawę niezorganizowanych. Wykorzystywać tu trzeba wszystkie dostępne i właściwe formy oraz metody. Między innymi sport masowy i placówki kulturalno-oświatowe.

— Zdaje się, że pierwszy z tych tematów poruszał w czasie dyskusji na Plenum...

— Mówiłem o sporcie masowym i jego roli, gdyż wydaje mi się, że jest to ważny instrument w pracy wychowawczej. Podobnie zresztą rzecz się ma z działalnością kulturalną. Toteż na Plenum podkreślano potrzebę upowszechnienia czytelnictwa, teatru, filmu itp. Zwracano przy tym uwagę na odpowiedni dobór treści, które się upowszechnia i udostępnia młodzieży.

— Ze sprawozdań zamieszczonych w prasie codziennej wynika, że jedna ze spraw poruszanych na Plenum była kwestia autorytetu koła i jego przewodniczącego.

— Zagadnienia te zajęły bardzo dużo miejsca w dyskusji. A więc przede wszystkim koło. Wiadomo, że przychodzi do niego różni ludzie, o różnym poziomie i różnych zainteresowaniach. Oczekują oni od ZMS pomocy w rozwiązaniu lub wyjaśnieniu wielu spraw. I koło tych oczekiwań nie może zawieść. Ale może się stać to dopiero wówczas, jeżeli koło będzie zwartym kolektywem, który cechuje wspólna pasja i ambicja oraz odpowiedzialność za postawę swoich członków. Autorytet zarówno koła jak i przewodniczącego ma być wynikiem konkretnej pracy, a nie żadnych innych ubocznych elementów.

— Dyskusja na Plenum i jego temat zasługują w pełni na szerokie spopularyzowanie. Co postanowiono w tym względzie zrobić?

— Wystosowany został list do kół i aktywistów omawiający problematykę Plenum, który powinien stać się przedmiotem szczegółowej dyskusji wśród członków całej organizacji. A wnioski z tej dyskusji powinny być kierunkiem naszego działania ideowo-wychowawczego. (j.z.)

Do czego służą wtyczki bezpieczeństwa? Niestety, postawienie tego pytania w odniesieniu do załogi ZK jest koniecznością. Wielu ludzi bowiem zapomina tutaj, że przepisy bhp opracowane zostały i wydane przede wszystkim dla zapewnienia im samym bezpieczeństwa w pracy. Dlatego przepisy te muszą być przestrzegane, a lekceważenie ich, narażanie siebie i innych na wypadki — musi spotykać się z bardzo surową oceną.

Do czego więc służą wtyczki bezpieczeństwa? Ano do tego, żeby z nich korzystać w każdym wypadku dokonywania remontu urządzeń mechanicznych, ruchomych. To bardzo proste, ale nadzwyczaj skuteczne zabezpieczenie przerywa po prostu obwód prądu w układzie zasilającym maszynę. Użycie wtyczki wyklucza więc zdecydowanie możliwość włączenia urządzenia do ruchu, bez wiedzy i zgody pracowników remontowych. Wtyczki bezpieczeństwa wprowadzone zostały do użytku po wielu wypadkach na terenie naszej huty, które kosztowały nieśmiertelność, jeżeli nie kilkanaście, istnień ludzkich, nie mówiąc już o wypadkach inwalidzkich. Przebieg każdego z tych wypadków był zaskakująco identyczny: ślusarz remontujący urządzenie umówił się z kimś (najczęściej z operatorem), żeby urządzenia nie włączać do ruchu, gdyż pracuje przy nim.

Ale w produkcji, jak to w produkcji. Ruch, tempo, nerwowa atmosfera. Operator nie doczytał polecenia, czy też o nim zapomniał. Przyszła ktoś inny — niejednokrotnie nawet z grona smych remontowców, pragnąc dokonać próby uruchomienia. Jeden ruch ręki, jedno naciśnięcie guzika i tragedia gotowa. W ten sposób — przez zwykłą nieuwagę, przez niedopatrznie, przez nieporozumienie — zginęło u nas wielu ludzi. Aby temu położyć kres raz na zawsze, urządzenia mecha-

niczne posiadają niezawodne zabezpieczenie w postaci wspomnianych wtyczek bezpieczeństwa. Trzeba podkreślić, że nie jest to kłopotliwe: wystarczy także jeden ruch ręki, żeby wtyczkę wyjąć i w ten sposób wykluczyć przypadkowe włączenie urządzenia do ruchu.

O sprawach bhp w Zakładzie Koksochemicznym

CO POWIECIE O LUDZIACH, którzy jeszcze dzisiaj, po tylu wypadkach i po tylu smutnych doświadczeniach, o których z pewnością wiedzą (wypadki omawia się bowiem zawsze w ramach szkolenia bhp-owskiego) nie raczą używać wtyczek bezpieczeństwa? Świadomie lekceważąc m. in. i swoje własne bezpieczeństwo, omijają ten element zabezpieczenia, pracując niedozwolonymi, wadliwymi metodami. Oto dwa przykłady z ostatniego okresu, oba z tego samego wydziału ZK — Pieców Koksochemicznych.

21 września, ślusarz wezwany został na remont wozu przelotowego. Stwierdził tutaj poluzowanie śruby reduktora w mechanizmie dokręcającym drzwi baterii kokso-nej. Powiedział maszyniście, żeby nie ruszał mechanizmem, gdyż udaje się na remont. Zawierzył się w o m, zamiast po prostu wyjąć wtyczkę bezpieczeństwa. I straszliwie się zawiódł. Nie wiadomo czy maszyniści nie zrozumieli polecenia, czy o nim zapomniał. Włączył mechanizm podczas pracy remontowców. Epilog? Przycięnięcie ślusarza odźwiernikiem wozu przelotowego do słupa kotwicznego baterii. Złamanie obojczyka. A przecież mogło skończyć się znacznie gorzej.

Drugi wypadek. 8 października ślusarz zwanego utrzymywania ruchu udał się na węglowsadnicę nr 7 celem usunięcia usterki. Przed rozpoczęciem remontu umówił się z maszynistą, że podczas jego pracy wsadnica nie będzie uruchomiona. O wtyczce bezpieczeństwa nawet może nie pomyślał. Ponieważ jednak lekkomyślność mści się zazwyczaj srożej, mechanizm został uruchomiony. I w tym wypadku powodem było po prostu nieporozumienie: maszyniści nie zrozumieli dokładnie o co chodził. Ręka ślusarza dostała się pomiędzy rolkę nośną, a konstrukcją odźwiernika. Wielokrotne złamanie kości, ból, tygodnie choroby i następnie rekonwalescencja...

OCZYMIŻE INNYM świadczą dwie naszkicowane pokrótce historie, jak nie o zadziwiającej nonszalancji, ignorowaniu przepisów bhp, lekkomyślności. Można zrobić wszystko, aby stworzyć obiektywne warunki sprzyjające zdrowej i bezpiecznej robotcie. Można zagwarantować kapitalne zabezpieczenia. Ale wszystko na nic jeżeli sam pracownik, świadomie, na co dzień — nie będzie stosował wydanych przepisów, i — co tu mówić — jeżeli nie będzie dbał sam o siebie.

Statystyka wykazuje, że w ZK (a właściwie nie tylko tu, ale w całej hucie) gwałtownie wzrosła ilość wypadków przy pracy wskutek wadliwych metod. W br. zdarzyły się w ZK 53 wypadki, z tej liczby aż 36, to wypadki wskutek stosowania wadliwych, niezgodnych z przepisami bhp — metod pracy. Wydaje się, że w ZK ciągle nie najlepszy klimat otacza zagadnieniem bhp. Jeżeli kierownictwo zakładu i wszystkich raczej wydziałów rozumie problematykę bhp, dokłada starań dla ścisłej współpracy ze społeczną inspekcją pracy oraz ze służbą bhp, średni dozór — mistrzowie i brygadziści pozostają nieestety na uboczu. Patrzą przez palce na zaniedbania, tolerują uchybienia i lekkomyślność ludzi, nie wyciągają wreszcie wobec winnych konsekwencji.

(Dokończenie na str. 4)

Ważne dla starających się o mieszkanie

Jakie są warunki otrzymania pożyczki z ZFM?

Z pewnością wielu naszych Czytelników zainteresuje sprawą podziału Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego, zaplanowanego w HiL na lata 1966-70. Został on zatwierdzony na ostatnio odbytej KSR huty, o czym, z braku miejsca, zasygnalizowaliśmy jedynie w wielkim skrócie. Obecnie pragniemy podać bliższe dane, decydujące o możliwościach uzyskania mieszkań przez czekających na nie pracowników HiL.

Podział został opracowany w oparciu o nowoprowadzone zasady realizacji i finansowania budownictwa mieszkaniowego, dotyczące już budowy stanów surowych w r. 1965 oraz w związku z wyciecznymi odnośnie zaangażowania środków finansowych ZFM i rozwoju budownictwa mieszkaniowego spółdzielczego.

Od dłuższego czasu istnieje potrzeba wybudowania domu dla samotnych pracowników HiL, o odpowiednim układzie izb. Uznano ją obecnie za pierwszoplanową, przeznaczając na ten cel 40,4 mln zł z ZFM.

Przewidywany ogromny rozwój budownictwa spółdzielczego w najbliższych latach skłania do przeznaczenia na nie także poważnej sumy z ZFM, mianowicie 53,2 mln zł. W jej ramach planuje się na zastępczy kredyt bankowy 49,8 mln zł, a na pożyczki dla pracowników, starających się o mieszkania spółdzielcze — 3,4 mln zł. Jak będzie się przedstawiał rozdział tych sum na poszczególne lata? Otóż w r. 1966 prze-

znacza się dla 125 pracowników 714 tys. zł na pożyczki oraz 10.374 tys. zł na kredyt bankowy, w r. 1967 dla 200 pracowników HiL 1134 tys. zł na pożyczki oraz 16.598 tys. zł na kredyt — w r. 1968 dla 100 pracowników przeznaczają się pożyczki w sumie 566 tys. zł i kredyt w wysokości 8.299 tys. zł, w r. 1969 zaplanowano pożyczki dla 50 pracowników w sumie 274 tys. zł i kredyt w wysokości 4.150 tys. zł, zaś w r. 1970 — 125 pracowników uzyska pożyczki w kwocie łącznej 714 tys. zł, i na kredyt przeznaczają się 10.374 tys. zł.

Natomiast na pożyczki dla pracowników HiL, dla których przewiduje się mieszkania z budownictwa resortowego — spółdzielczego przeznaczają się w latach 1965-70 23 mln zł. I tak w r. 1965 120 pracowników otrzyma pożyczki na ogólną sumę 700 tys. zł, w r. 1966 — 1469 prac. uzyska pożyczki łącznie w sumie 8.606 tys. zł, w r. 1967 — 677 prac. — 4.056 tys. zł, w r. 1968 — 531 prac. może dostać w formie pożyczek 2.980 tys. zł, w r. 1969 — 589 prac. — pożyczki w kwocie 3.304 tys. zł, a w r. 1970 dla 589 prac. przewiduje się 3.304 tys. zł pożyczek.

Jakie będą warunki uzyskania pożyczek? Przede wszystkim łączna suma udzielonych pożyczek nie może przekroczyć podanych powyżej wielkości. W wyliczeniach przyjęto średnio na 1 pracownika 5-6 tys. zł w zależności od standardu mieszkań, tj. 50 proc. wysokości pożyczki, jaką można udzielić z ZFM. Spłata pożyczki prze-

widziana jest maksymalnie w 60 ratach, a zaczyna się po trzech miesiącach od chwili jej przyznania. Bardzo ważne: częściowe umorzenie pożyczek i wysokość udzielonych zapomóg bezwrotnych nie może przekroczyć 30 proc. sumy udzielonych w każdym roku pożyczek. Zastępczy kredyt bankowy przyjęto w wysokości 82-85 tys. zł na 1 pracownika.

Warto jeszcze dodać, że wykorzystanie pozostałych środków z ZFM, których akumulację przewiduje się do 1970 r., będzie przedmiotem osobnej uchwały KSR huty. Tak więc przed oczekującymi na mieszkania członkami załogi HiL stoją możliwości uzyskania poważnej pomocy ze strony zakładu pracy. ik.

Blżej pacjentów

„Dużym zainteresowaniem cieszyło się zebranie informacyjne dla chorych na cukrzycę, jakie niedawno odbyło się w świetlicy VI Przychodni Obwodowej w Nowej Hucie. Przybyli na nie zarówno pacjenci, leczący się w tutejszej przychodni przeciwcukrzycowej, jak i pozostali chorzy, cierpiący na tę chorobę, osoby zainteresowane, rodziny.

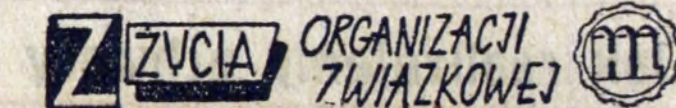
Na zebraniu lekarze specjalistycznie omówili sprawę leczenia i zapobiegania cukrzycy. Wydzierający wykład o przebiegu tej choroby u dzieci wygłosił dr Ewa Rogalska, ordynator oddziału dziecięcego Szpitala Miejskiego. Ma ona zarejestrowanych u siebie 25 dzieci, chorych na cukrzycę. Wykład był bardzo interesujący, tym bardziej, iż dr Rogalska omawiała szereg zagadnień związanych z tą chorobą, z jakimi spotkała się w czasie swego pobytu we Francji.

O cukrzycy u dorosłych mówiła kierownik poradni przeciwcukrzycowej lek. Czarnota. W tej chwili poradnia ta liczy około 100 pacjentów, zdaniami specjalistów, wszystkich chorych na cukrzycę mamy w Nowej Hucie około 300 osób.

W dyskusji pacjenci poruszyli szereg interesujących ich problemów, m. in. stosowanie diety u chorych na

Transport kolejowy i jego problemy

NA OSTATNIM posiedzeniu Prezydium Rady Zakładowej HiL szeroko omawiana była sytuacja w Wydziale Kolejowym naszej huty, ze szczególnym uwzględnieniem warunków socjalno-bytowych. O niektórych problemach z tego zakresu piszemy dziś obszernie na str. 6. Dyskusję poprzedziły dwie informacje: jedną złożył kierownik tego wydziału inż. WITOLD SZCZEPAŃSKI, a drugą — w imieniu komisji ochrony pracy RZ HiL, tow. ŁUKASZ GĄDZIK. Poruszone zostały wszystkie najważniejsze problemy, takie jak: zatrudnienie, kwalifikacje, płace, warunki bhp i socjalno-bytowe. Bogactwo spraw i zagadnień, nie więc dziwnego, że wywijała się bardzo żywa dyskusja. Głos w niej zabrali: tow. BARAN, CHMIŚ, DAŁKOWSKI, POŁATYŃSKI, ZAWADOWSKI, WALERIAN, GĄDZIK, STOKŁOSA, WO-



NICA, SZPARNIAK, KANIA-MIODOWICZ.

Co akcentowano szczególnie? Przede wszystkim sprawy dotyczące bezpośrednio ludzi, trudności w pracy, bołączki. I tak np. problemem ciągle otwartym jest uzupełnianie wykształcenia podstawowego przez załogę: w tej chwili jeszcze ponad dwustu pracowników TK nie ma ukończonych pełnych 7 klas. Czekają na załatwienie sprawy ludzi, którzy podczas pracy w transporcie utracili pierwszą kategorię zdrowia. Gdzie ich przenosić, aby nie zmniejszyły się im dotychczasowe zarobki? Dalej: problem taryfikacji, podział, naboru nowych pracowników.

Ogólny wniosek z zebrania, to chyba stwierdzenie, że załoga Wydziału Kolejowego HiL, jej trudnościami w pracy trzeba bardziej się zająć. Zwłaszcza, że załoga ta za dobrą, ofiarną postawę w wykonywaniu swych nielatających zadań zasługuje na opiekę i pomoc.

CIĘKAWĄ NOWINKĄ wprowadzone zostało od pewnego czasu do działalności związkowej. Powołani zostali mianowicie dyżurni społeczni inspektorzy pracy, którzy, w każdej brygadzie czy innym zespole roboczym — mają spełniać funkcje zastępcy mistrza lub brygadzi- sty do spraw bhp. W naszej hucie do pracy przystąpiło ok. 280 tego rodzaju dyżurnych inspektorów pracy.

Jak z perspektywy kilku miesięcy należy ocenić tę innowację? Korzyści są bardzo duże. Ckazało się, że wszędzie tam gdzie dyżurni społ. inspektorzy pracy rzeczywiście zabrali się do roboty, wyniki od razu dały o sobie znać. Najbardziej wymiernym wskaźnikiem stał się oczywiście spadek ilości wypadków przy pracy. Istotne zwłaszcza jest zmniejszenie się liczby poważnych wypadków, nieobeznani jeszcze z zakładem.

zadani odpowiedzialnego za stan bhp w zespole. Czuwać nad przestrzeganiem przepisów, zwracać uwagę na uchybienia, eliminować zagrożenia — oto konkretny zakres pracy.

Dobre wyniki uzyskane zostały w tej dziedzinie w ZK, w ZMO, w Walcowniach Wstępnych, w Wydziale Mechanicznym, w Walcowni Drobnej i w Stalowni. Nie wiele natomiast zrobiono w Walcowni Gorącej i w Walcowni Zimnej Blach, w Wydziale Rur Zgrzewanych i w Wydz. Wielkie Piece.

Działalnością dyż. inspektorów nie zajęły się jakby należało rady zakładowe i wydziałowe, nie omawiały one ich pracy, nie spieszyły im z żadną pomocą. Stąd wniosek: nowa cenna forma działalności społecznej nie rozwinię się sama i nie utworzy sobie drogi. Trzeba ją otoczyć serdeczną opieką. (jd)

O bhp w ZK

(Dokończenie ze str. 3)

JEST JESZCZE JEDEN PROBLEM, który należy podkreślić. W ZK poważnie wzrósł stan załogi. W związku z uruchomieniem Koksowni nr 2 rozbiły zostały niektóre dotychczasowe, mocne, zgrane kolektywy robocze. Stworzone zostały nowe — stopniowo dopiero „docierające” się. Za mało uważa się za mało czasu poświęca się na szkolenie nowych pracowników, na wdrażanie ich do pracy. Limity zatrudnieniowe przydzielane są w ostatniej chwili nie pozostawiając „luzu” na dobrą, spokojną, przemyślaną robotę szkoleniową oraz wychowawczą. A wypadkom ulegają najczęściej ludzie młodzi, nieobeznani jeszcze z zakładem.

(jd)

Październik — Miesiąc Upowszechniania Oszczędności



— Przyjemny facet, ale cóż... nie ma czterech kółek.
— Tak, ale ma za to książeczkę PKO.

— Jeszcze nie całe mieszkanie: podłoga jednak i ściany już mamy zapewnione.

KACIK informacji EKONOMICZNEJ

Rola informacji ekonomicznej szczególnie wzrosła po IV Plenum PZPR, którego przedmiotem obrad były kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką. Plan na lata 1966-70 oznacza wkroczenie w etap intensywnego rozwoju a w związku z tym znacznie większego znaczenia niż kiedykolwiek nabierają takie czynniki jak: jakość, nowoczesność, bogactwo asortymentu, postęp techniczny, organizacyjny, stosowanie rachunku ekonomicznego itp.

Szeroko rozwinięta sieć Punktów Informacji Ekonomicznej i Technicznej w hucie przez zlokalizowanie ich w każdym wydziale lub pionie, z obowiązkiem prowadzenia zbioru bibliotecznego, zbliżeniu wydawniczo do stanowisk pracy i sprzyja szybszemu poznaniu stale rozwijającej się myśli ekonomicznej. Tygodnik „Życie Gospodarcze” winien stać się obowiązkową lekturą każdego ekonomisty. Czasopismo to bardzo dobrze redagowane, zawierające szereg interesujących i wyczerpujących artykułów na temat bieżących zagadnień postępu ekonomicznego, jest najprostszym źródłem systematycznego uzupełniania wiedzy ekonomicznej o aktualne problemy gospodarcze.

Obszerniejsze omówienie konkretnych zagadnień teoretycznych i praktycznych, zawierają artykuły miesięcznych czasopism branżowych, takich jak: Gospodarka Pla-

nowa, Ekonomia i Organizacja Pracy, Gospodarka Materiałowa, Ekonomista, Nowe Drogi, Finanse, Rachunkowość, Wiadomości Hutnicze itp., które znajdują się w wydziałowych Punktach Informacji Ekonomicznej i Technicznej i są do wypożyczenia w godzinach pracy.

Pogłębieniu wiedzy a tym samym powiększeniu kwalifikacji zawodowych, najlepiej pomagają wydawnictwa książkowe. Ostatnio ukazało się szereg interesujących pozycji, z których najciekawsze podajemy poniżej:

— Techniczne przygotowanie produkcji — autor F. Haratym podaje w sposób przystępny wiadomości teoretyczne i praktyczne wiążące się z organizacją produkcji: planowaniem i przygotowaniem produkcji wydziałów;

— Analiza gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwie przemysłowym — autor: Cz. Skowronek. Zajmuje się w niej analizą zaopatrzenia materiałowego, kosztów zrzutu, zapasów, wykorzy-

stania materiałów, oraz stanu gospodarki materiałowej;

— Zaopatrzenie i zbyt w przedsiębiorstwie przemysłowym — praca zbiorowa, obejmuje zwięzłe całościowe problemyki zaopatrzenia i zbytu w powiązaniu z nowymi zadaniami kierowania i zarządzania gospodarką;

— Kierowanie kadrami pracowniczymi — tłumaczenie z j. angielskiego. Praca omawia zagadnienia polityki kadrowej i zarządzania kadrami w przedsiębiorstwie. Porusza także zagadnienia jak dobór kadr, wprowadzenie do pracy nowych pracowników, stosunki między przełożonymi a podwładnymi, ocena pracownika itp.;

— Formy organizacji pracy w przemyśle — w oparciu o własne badania w około 100 zakładach różnych gałęzi przemysłu, autor Ber Haus przedstawia różne formy organizacji pracy, eksponując te, które są najbardziej efektywne i odpowiadają socjalistycznym stosunkom produkcji;

— Rewizja działalności gospodarczej przedsiębiorstwa przemysłowego — autor Adolf Gawel przedstawia w sposób systematyczny przebieg kolejnych etapów czynności rewizyjnych z punktu widzenia przedmiotu kontroli, źródeł informacji oraz metody i techniki badania poszczególnych dziedzin działalności przedsiębiorstwa.

Oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w naszej hucie, czyni starania o zorganizowanie kursu dla zainteresowanych pracowników na temat normatywnego rachunku kosztów, który w roku przyszłym w ramach eksperymentu wprowadzany będzie najpierw w Stalowni Martenowskiej. (PS)

cukrzycę, konieczność otwarcia pewnej ilości kuchni dietetycznych na terenie dzielnicy. Warto dodać, że było to pierwsze tego rodzaju zebranie na terenie Krakowa. Okazało się, iż zainteresowanie jest bardzo duże; kierownictwo VI Przychodni Obwodowej planuje organizowanie podobnych spotkań z chorymi.

Przy okazji informujemy, iż poradnia przeciwcukrzycowa w Poliklinice (jedyna w Nowej Hucie) czynna jest codziennie w godz. od 8 do 13.

Zmiana linii autobusu pospiesznego

Od 18 do 25 bm. z powodu remontu torów tramwajowych obok Głównej Poczty — autobus linii pospiesznego w kierunku Nowej Huty kursować będzie przez ulicę Mikołajską, omijając przystanek przy poczcie. Tymczasowy przystanek — przy ulicy Mikołajskiej u wylotu na ul. Westerplatte. W kierunku powrotnym z Nowej Huty do Bronowic autobusy będą przebiegać normalną trasą.

Spotkanie racjonalizatorów w Klubie NOT

Nowy sezon jesienno-zimowy w działalności Klubu Techniki i Racjonalizacji Huty im. Lenina rozpoczął się bardzo miłą uroczystością. Było nią spotkanie racjonalizatorów wraz z rodzinami z przedstawicielami kierownictwa huty, połączone z wręczeniem odznak i zabawą, odbyte w ub. sobotę w Klubie NOT przy al. Róż. Oprócz licznie przybyłych racjonalizatorów z huty widzieliśmy tam posła K. Kurasia, sekretarza Rady Zakładowej HiL I. Szparniaka, przewodniczącego ZF ZMS A. Peszko, zaś Dyrektora HiL reprezentował gł. inżynier ds. techniki J. Wawrykiewicz, zarazem przewodniczący RKP NOT w hucie.

Po rozpoczęciu spotkania przez przewodniczącego KTR inż. J. Pilcha powitaniem przybyłych, zabrał głos inż. J. Wawrykiewicz podkreślając znaczenie tego typu imprez dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego i stworzenia dla niego właściwej atmosfery. Wstępna część spotkania zakończyło wystąpienie posła K. Kurasia oraz wręczenie odznak Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji i Racjonalizatora Produkcji 33 pracownikom HiL przodującym w tym ruchu. Ponadto przyznano także nagrody książkowe.

Przyjemnie upływały godziny spotkania przy czarnej kawie, urozmaicone występami artystycznymi w wykonaniu artystów krakowskich teatrów oraz Estrady. Z kolei odbyła się zabawa, na której długo tańczono i bawiono się doskonale. ik.



Przewodniczący RKP NOT inż. J. Wawrykiewicz w czasie przemówienia.



Moment odznaczania znanego racjonalizatora HiL, kierownika Stalowni Konwertorowej inż. J. Grzyba.



Odznaki i dyplomy wręczał przodującym racjonalizatorom sekretarz RZ I. Szparniak, przew. RKP NOT inż. J. Wawrykiewicz, poseł K. Kurasi oraz A. Peszko, przew. ZF ZMS w HiL.

Fot. J. BROŻEK

SPORT

Przerwa w lidze bokserskiej

Do 7 listopada trwać będzie przerwa w rozgrywkach I ligi bokserskiej. W czasie przerwy reprezentacja Polski spotkała się już dwukrotnie z reprezentacyjnym zespołem Anglii (w drugim meczu w polskiej drużynie wystąpił m. in. bokser Hutnika Stanisław Dragan) a czekają ją jeszcze dwa mecze z NRF.

Korzystając z przerwy drużyna Hutnika wyjechała na 10-dniową wycieczkę do Pragi i Budapesztu. Wyjazd ten jest nagrodą ufundowaną przez Federację Sportową Hutnik, za zdobycie tytułu mistrza Polski. Wyjechał więc cały zespół, który przyczynił się do tego sukcesu, m. in. zawodnicy, którzy nie występują już w ringu — Olinger i W. Biel.

Po przerwie czeka pięściany Hutnika trudne zadanie

obrony mistrzowskiego tytułu. Zapowiada się niesłychanie ostra rywalizacja z wrocławską Gwardią, a kto wie czy nie z całą koalicją klubów gwardyjskich. Postanowienia o kolejnej reorganizacji I ligi, które mówią, że po obecnym, długim sezonie żadna z drużyn nie spadnie do niższej klasy — nie są sprzymierzeńcem Hutnika. Można bowiem przypuszczać, że kluby zajmujące lokaty na końcu tabeli, nie będą stawiać jego rywalom zbyt zaciętego oporu (wtedy federacyjne), jeśli nie będzie im grozić widmo spadku.

Pięściany Hutnika zobaczymy w akcji 7 listopada. W tym dniu podejmować będą na własnym ringu zespół Wybrzeża Gdańsk. W dwa tygodnie później dojdzie we Wrocławiu do bezpośredniego starcia dwóch głównych i praktycznie jedynych pretendentów do tytułu mistrza Polski: Hutnika i Gwardii.

Jeszcze o drużynowych mistrzostwach szachowych

W rozmowie z kierownikiem sekcji szachowej Hutnika mgr Władysławem Sadowskim wracamy do tematu drużynowych mistrzostw Polski.

— Osme miejsce naszej drużyny — mówi mgr Sadowski — nie było dla nas jakimś wielkim zaskoczeniem. Z układu sił — własnych i przeciwników — wynikało jasno, że w ścisłej czołówce nie będziemy. Liczyliśmy jednak, podobnie jak i nasi sąsiedzi — Krakowski Klub Szachowy — na nieco lepszą lokatę, w granicach szóstego miejsca.

Nie wytrzymał trudów rozgrywek, nadmiernie eksploatowany przez władze szachowe na różnych turniejach, mistrz międzynarodowy, Jacek Bednarski. Jego niedyspozycja spowodowała automatycznie niekorzystne przesunięcia w zespole. Mamy słabszą pozycję na szachownicy juniorów. Chcielibyśmy temu zaradzić, bardzo chętnie nawiązilibyśmy kontakt ze szkołami, organizowalibyśmy gry pokazowe. Wiadomo bowiem, że wysoki poziom rodzi się tylko z szerokiej popularności, z umasowienia szachów. Dowodzi tego przykład nie tylko Związku Radzieckiego, bezkonkurencyjnej potęgi w tej dyscyplinie sportu, ale również Jugostawii, Węgier, Bulgarii.

Pragnę rozszerzyć akcję popularyzacji szachów, nawiązaliśmy kontakt z kołem ZBoWiD, w ich lokalu zamierzamy organizować gry pokazowe, seanse gry jednoczesnej. Z podobną propozycją chcemy wystąpić wobec TPPR. Jasne jest bowiem, że im więcej świetlic, klubów ulatująco będzie swoim bytalcem grę w szachy, oglądanie ciekawych partii — tym lepiej przystąpimy się rozwojowi tej dyscypliny sportu.

Żużlowcy brytyjscy na torze Wandy

We wtorek 19 października na torze Wandy zobaczymy żużlowy zespół brytyjski Monarchs. Brytyjczyce rozpoczął tournée po Polsce meczem z reprezentacją Wrocławia, opartą na zawodnikach tamtejszej I-ligowej Sparty. Goście przegrali wprawdzie 2:4, ale jedździł na pożyczonym sprzęcie, gdyż ich motocykle nie dotarły na czas do Wrocławia. Można przypuszczać, że na własnych maszynach będą znacznie groźniejsi.

Siatkarki walczą o Puchar CRZZ

Od piątku trwają we Wrocławiu rozgrywki o Puchar CRZZ w siatkówce. Biorze w nich udział zespół Hutnika oraz Odra Wrocław, Spolem Łódź, Stal Mielec, Chelmiec Wałbrzych i Górnik Katowice.

Hutnik — Start Łódź w tenisie stołowym

W piątek 15 października drużyna Hutnika rozegrała kolejne spotkanie o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego z zespołem Włókniarza Łódź. Mecz zakończył się po zamknięciu numeru „Głosu” — wynik podamy w następnym numerze.

W niedzielę natomiast drużyna Hutnika grać będzie we własnej sali (osiedle Stalowe) z innym zespołem łódzkim, Startem. Początek o godzinie 10.00.

Petek znów wygrał turniej klasyfikacyjny

II okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym zakończył się zwycięstwem reprezentanta Hutnika, Józefa Petka. Drugie i trzecie miejsce zajęli jego koledzy klubowi: Wiesław Chajdecki i Ryszard Kawa. Czwartym był B. Andrysiak z Nadwiślanu, piątym — czołowy niegdyś zawodnik kraju — Bohos z Zootechniki, a szósty J. Andrysiak (Nadwiślan).

Turniej juniorów wygrał J. Andrysiak (Nadwiślan) przed reprezentantem nowohuteckiej Wandy — Hawrylukiem.

W konkurencji kobiet pierwsze miejsce zajęła Gołębiewska z Garbarni, przed Kilinką (Tramwaj) i Dorotyńską (AZS).

Juniorki Wandy na czele tabeli w piłce ręcznej

Sekcja piłki ręcznej Wandy od lat należy do czołowych zespołów okręgu. I w bieżących rozgrywkach męskie zespoły uzyskują niezłe rezultaty. Wręcz bardzo dobrze spisują się natomiast juniorki. Wygrały one wszystkie dotychczasowe spotkania: z SKS Cracovia 10:7, z MKS Cracovia 10:2, z Gryfem Mie-

Bramka — w ostatniej sekundzie

Niecodzienny finał miał mecz o mistrzostwo klasy A Wanda — Dąbski. Nowohuteanie przez 90 minut mieli zdecydowaną przewagę, „przesadywali” na polowie przeciwników, ale piłka nie mogła trafić do siatki. Niezliczone strzały albo wylapywane były przez bramkarza, albo trafiały w stopek lub poprzeczkę, bądź mijaly o centymetry bramkę.

Kibice Wandy pogodzili się już z remisem i podziałem punktów. Dosłownie w ostatniej sekundzie meczu w zamieszaniu pod bramką Dąbskiego, gdzie skupiła się cała drużyna Wandy, prawoskrzydłowy Skwarek zdobył jedyną bramkę dnia i uratował dla swego zespołu 1 punkt.

Po zwycięstwie nad Dąbskim Wanda zajmuje ósme miejsce w swej grupie. Piłkarze tego zespołu mają ambicję zdobyć jeszcze w jesiennej rundzie kilka punktów aby zabezpieczyć sobie bezpieczną lokatę na początek rundy rewanżowej.

W najbliższą niedzielę 17 października Wanda grać będzie na własnym boisku z zespołem Górnik Sobieski. Początek meczu o godzinie 15.00.

17 BM. — LIGA JUNIORÓW

W najbliższą niedzielę 17 bm. na stadionie Hutnika odbędzie się kolejna runda rozgrywek o mistrzostwo ligi juniorów w lekkiej atletyce. Zespół Hutnika, który prowadzi zdecydowanie w tych rozgrywkach, podejmować będzie MKS Kraków, Wawel i Korona.

Dyrekcja Techniczna — Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny 45:35. Na liście „strzelców wyborowych” wpisali się w tym spotkaniu: Graez 15, Mazurkiewicz 14, Białas 11 oraz Marzec 16, Szewczyk 11.

Walcownia Zimna — HPR 42:37. Najwięcej strzelił: Wójcik 12 i Niewodowski 11 oraz Wiltoś i Lesiakowski po 8.

Wydział Mechaniczno-Konstrucyjny — Walcownia Drobna 48:21. Strzelcy: Marzec 25, Szewczyk 10 oraz Bochenko 11.

ZAWODY PŁYWACKIE

23 października przed południem na pływalni krytej MDK przy ul. Krowoderskiej w Krakowie odbędą się zawody pływackie w ramach XII Spartakiady HIL. Zgłoszenia udziału w zawodach przyjmuje sekretariat Ogólna TKKF budynek „S” klatka „C” pok. 318 tel. 43-57. Program zawodów znajdziecie w regulaminie spartakiady.

GŁOS MŁODYCH

POD RED. J. Z.

Z zebrania w P-60

(Dokończenie ze str. 1.)

albo big-beat. A gdyby coś pośredniego, np. jakieś imprezy do oglądania czy gry towarzyskie?”

Mgr inż. Zenon Kuś reprezentujący kierownictwo wydziału nie bez słuszności powiedział o niektórych wypowiedziach w dyskusji, że nie wystarczy mieć niezłomne przekonania, czasem warto mieć rację. Jego zdaniem młodzi ludzie — nie wszyscy i nie w pełni — doceniają poważną sytuację produkcyjną w Zgniataczu. To czym dawniej popisywali się jako rekordami — dziś nie wystarczy do wykonania planu. A zadania jeszcze wzrosną. Dlatego osobiste pretensje powinny ustąpić miejsca zrozumieniu trudności, które musi wspólnie pokonywać cała załoga.

Alte najcenniejszą cechą dyskusji zetemesowców z P-60 — jak to trafnie ocenił przewodniczący Zarządu Fa-

brycznego ZMS Adam Peszko — była żarliwość i zaangażowanie. Doświadczenia nabiera się z wiekiem, ale trzeba się starać aby z wiekiem nie tracić żarliwości i zaangażowania. A to w ogromnym stopniu zależy będzie od pracy organizacji młodzieżowej.

ZMS w Walcowniach Wstępnych zrobił w ostatnim czasie ogromny skok naprzód. Po okresie chaosu, po wielu zmianach stał się on rzeczywiście organizacją, którą kieruje zespół ludzi ofiarnych, inteligentnych, solidnych. Uderyło mnie w referacie, że członkowie, którzy nie wywiązali się ze swych obowiązków organizacyjnych i zawodowych zostali imennie wymienieni. Powiedziano też otwarcie: jeszcze nie wywiązaliśmy się ze wszystkich podjętych zobowiązań (zwłaszcza zmiany C i E), jeszcze jest u nas sporo grono młodych ludzi poza organizacją (ponad 130), która zrzesza w 5 kołach zmianowych 109 osób. Trzeba ich zainteresować pracą ZMS ale trzeba mieć czym zainteresować.

O tym, że ZMS w P-60 dobrze się zapowiada mówił tak-

że sekretarz zakładowej organizacji partyjnej tow. T. Szwaczek. O choćby — powiedział — taki drobniak. Gdzieś na strychu leżał bezużytecznie stół pingpongowy, Zetemesowscy go wnieśli do świetlicy, zaczęli „pykać” i efekt: mistrzostwo w spartakiadzie HIL w tenisie stołowym. Dlatego też wreczenie medali zetemesowcom za wyniki w tegorocznej spartakiadzie było nie tylko „dekoracyjnym” elementem zebrania sprawozdawczo-wyborczego. Pamiętajmy przecież, że w ub. roku wydział był w spartakiadzie na 16 miejscu. W tym roku obok mistrzostwa w tenisie stołowym również piłkarze zdobyli III miejsce a siatkarze wywalczyli awans do I ligi.

W nowej kadencji pracy organizacji ZMS w P-60 kierować będzie nowowybrany zarząd w następującym składzie: Antoni Naumiak (przewodniczący), Zdzisław Goldyn, Stanisław Mais, Wiesław Mider, Ryszard Tutakiewicz, Bogdan Rubiniak (dotychczasowy przewodniczący), Marian Szłak, Alicja Hell, Antoni Majewski.

Przew. ZF ZMS Adam Peszko przybył na pierwsze zakładowe zebranie sprawozdawczo-wyborcze (dobry początek!) z dyplomami uznania za wzorową pracę dla kol. kol. A. Burdaka (obecnie pełni on już funkcję przew. rady zakładowej), Z. Goldyna, F. Kubiaka, B. Morawskiego. (m)

Zobowiązania młodzieży

Przed rocznicą Rewolucji Październikowej

Grupa ZMS przy Wydziale Magazynów W-93 z okazji 48 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej postanowiła pracować w czynne społeczeństwo 100 roboczogodzin przy porządkowaniu i przygotowaniu magazynów do inwentury rocznej.

Dla uczczenia wyborów ZMS-owskich

Koło ZMS w Aglomeracji podjęło cenne zobowiązanie dla uczczenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej ZMS. Odpowiadając na wezwanie katowickiej organizacji, członkowie tego koła postanowili czynem produkcyjnym uduku-

mentować swój stosunek do akcji sprawozdawczo-wyborczej. Zobowiązanie mówi o przedterminowej realizacji planu rocznego. (wraz z całą załogą) do dnia 25. XII br., a planu 5-letniego do 29 grudnia br.

Kursy samochodowe i motocyklowe

Ośrodek szkolenia kierowców P. Z. Mot. w Nowej Hucie prowadzi kursy kandydatów na kierowców kat. III, II, i I zawodowej oraz amatorskiej i motocyklowej. Blizszych informacji udzieli sekretariat ośrodka os. Sportowe 24 (tel. 409-53) w godz. od 9 do 17. bg

Co warto zobaczyć w teatrach?

Dzisiaj, jak już miałem możliwość pisać w poprzednim numerze „Głosu”, zespół aktorski Teatru Ludowego wyjeżdża „bronić” baru polskich na Festiwalu Teatralnym we Florencji. W tym czasie, to jest od 16 do 23 bm., na deskach nowohuteckiego teatru wystąpi gościnnie zespół Teatru Rozmaitości z Krakowa ze sztuką W. Szekspira „ROMEO I JULIA” w reżyserii Haliny Gryglaszewskiej. Sztuka ta — jak wiadomo — jest czarująca i na pewno godna obejrzenia.

Niezależnie od tego, warto obejrzeć dwie inne pozycje, które ostatnio weszły do repertuaru teatrów krakowskich. W Teatrze im. J. Słowackiego odbyła się 25 września premiera głośnej sztuki „OPERA ZA TRZY GROSZE” Bertolta Brechta z muzyką Kurta Weilla w reżyserii Lidii Zamkowskiej, oraz w tygodniu później, to jest 2 października w Teatrze Rapsodycznym premiera legendarnego „FAUSTA” Johanna Wolfganga Goethego w nowoczesnym przekładzie Feliksa Konopki, układ tekstu i opracowanie sceniczne: Mieczysław Kotlarezyk.

„FAUST”

Po raz ostatni był wystawiony w Polsce przed blisko czterdziestu laty w 1928 roku w Krakowie i to tylko część pierwsza. Obecnie przedstawienie w Teatrze Rapsodycznym dwóch części razem jest prapremierą. Teatr Rapsodu-

Wybitne pozycje światowej dramaturgii

czny, którego założeniem jest, od czasu jego powstania w 1941 roku i konspiracyjnej działalności w tragicznych latach okupacji, sceniczna interpretacja, poprzez artystycznie mówione słowo, tekstów epickich bezpośrednio nie przeznaczonych na scenę najwybitniejszej sztuki arcydzieł literatury światowej, sięgnął do dzieła udratyzowanego, które zarówno ze względu na swoje nieprzemijające wartości artystyczne, jak i głęboką wymowę ideową, mało ma sobie równych.

Przedstawienie „Fausta” wystawione z dużym piętyzmem dla słowa, nie rezygnując z ciekawych elementów wizualnych, co czyni, iż spektakl ten jest naprawdę interesujący. Duży ładunek ekspresji wykonawców potęguje wrażenie odbioru i doznawanych emocji widza. Czołowe postacie odwarzają: Mieczysław Kotlarezyk — Faust; Jerzy Woźniak — Faust odmłodzony; Leszek Kubanek — Meffistofeles; Stanisława Waligórzanka — Maigorzata.

„OPERA ZA TRZY GROSZE”

Bertolt Brecht, ten niemiecki Szekspir, swoimi utworami daje tak dużo możliwości różnego interpretowania i inscenizowania swoich sztuk, że wartość ideowa i artystyczna każdego przedstawienia zależy od spojrzenia i bogactwa inwencji reżysera. Inscenizacja „Opery za trzy gro-

sze” w Teatrze im. J. Słowackiego jest na pewno zupełnie innym przedstawieniem, niż wiele dotychczasowych spektakli w różnych teatrach polskich i światowych. Nie wdając się w analizę każdego z osobna znanych mi przedstawień tej sztuki mogę śmiało powiedzieć, że Lidia Zamkowska zamysł autora szukania jak największego kontaktu z widzem i dotarcia do jak najszerszego kręgu społeczeństwa zrealizowała bardzo wyraźnie.

Sztuka „Opera za trzy grosze” o pozornie banalnej i naiwnej treści zawsze nas bawi i przemawia zarazem do widza niepokojąco, w Teatrze im. Słowackiego zabawa na pozór beztrojska jest szarpająca a satyryczna potraktowanie zarówno samej opery jak i „przedstawionych obrazków świata” budzi w nas głębokie refleksje. Nie ulega wątpliwości, że swada i temperament wykonawców w dużym stopniu przyczyniły się do realizacji ciekawej inscenizacji reżysera. W głównych rolach występują: Macheath, zwany Mackie Majcher — Leszek Herdegen; Jonatan Jeremiasz Peachum — Zbigniew Łoboziński; Polly Peachum — Krystyna Królówna; Jenny „Knapciarka” — Halina Wojtacha.

Oba głośne dzieła dwóch znakomitych twórców literatury niemieckiej, mimo różnic przeszło całego wieku powstania, poruszają zagadnienia ogólnoludzkie i także współcześnie aktualne.

Z. K.

XII SPARTAKIADA HIL

DYREKCJA TECHNICZNA MISTRZEM W KOSZYKÓWCE

Zakończyły się już rozgrywki I ligi koszykówki. Mistrzem Huty im. Lenina na rok 1965 została drużyna Dyrekcji Technicznej. Gratulujemy. Zwycięski zespół występował w mistrzostwach w zastępstwie: Ludwik Graez, Jerzy Mazurkiewicz, Janusz Czepczyk, Mieczysław Białas, Jan Koślak, Władysław Markiewicz, Andrzej Ogorzałek, Andrzej Loster, Piotr Karcz i Andrzej Wenner. Najwięcej punktów w toku rozgrywek zdobyli: Mazurkiewicz 121 i Graez 104.

Końcowa tabela ligi koszykówki ukształtowała się następująco: 1. Dyrekcja Techniczna 7 13 303:225 2. Wydz. Mech.-Konstr. 7 12 196:159 3. Odlewnie 7 10 274:193 4. Walcownia Zimna 7 10 219:185 5. Transport Kolejowy 7 10 287:186 6. HPR 7 10 169:186 7. Walcownia Drobna 7 9 114:253 8. Główny Energe'yk 7 3 79:165 I ligę opuszcza zespół Głównego Energetyka a na jego miejsce awansuje mistrz II ligi.

A oto meldunki z ostatnich spotkań. Odlewnie — Zakład Koksochemiczny 78:42. Czołowi strzelcy: M. Koziak 46 i Krupa 26 w drużynie zwycięzów oraz Bohdanowicz 20 w drużynie pokonanych.

Nowe obiekty dla dzieci i młodzieży

W OS. WANDY...

Jednym z postulatów wyborców na wiosennych spotkaniach z radnymi był wniosek o zorganizowanie zamkniętego placu zabaw w os. Wandy, które jest chyba jedynym osiedlem w Nowej Hucie nie posiadającym tego rodzaju obiektu dla dzieci. W związku z tym Wydział Oświaty przekazał część urządzeń zabawowych a Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkańciew wyasygnował 10 tys. zł na ogrodzenie placu. Obecnie komitet osiedlowy i mieszkańcy przystąpili do betonowania słupków ogrodzeniowych; prace te zostaną ukończone jeszcze w tym roku. Na wiosnę 1966 r. Wy-

dział Oświaty przekazał dalszą część urządzeń dla ogródka jordanowskiego w os. Wandy.

W OS. SPORTOWYM...

Na 1 listopada br. planuje się oddanie świetlicy młodzieżowej w os. Sportowym. Roboty budowlane zostały już ukończone, obecnie Miejskie Ciepłownię dokonają podłączenia c.o., a następnie pracownicy Zarządu Robót Wykonawczych PPB HIL wykonają szereg prac w budynku tj. oszklenie drzwi i okien, ułożenie podłóg itp. Apelujemy do w/w przedsiębiorstwa o terminowe wykonanie robót. Organizatorzy tego obiektu mieli już sporo kłopotów, w związku z czym terminy oddania do użytku tego tak bardzo potrzebnego obiektu, wykonywanego w ramach prac społecznych, były już kilkakrotnie przesuwane.

W OS. BIENCZYCE NOWE

Wykonano już niwelację terenu pod budowę placu zabaw. Komitet osiedlowy dysponuje już niezbędnymi materiałami na ogrodzenie obiektu. Prace te zostaną wykonane jeszcze w tym roku.

W OS. TEATRALNYM...

Przystąpiono również do budowy ogródka jordanowskiego. Teren jest już zwielonowany. Wydział Oświaty przekazał szereg urządzeń zabawowych, otrzymano również materiały, jak słupki, druty itp. na ogrodzenie placu. Zgłosiło się wielu chętnych do pomocy przy budowie ogródka. Niestety brak jest fachowców. Stąd prośba pod adresem PBM — sprawującego patronat nad os. Teatralnym — o przekazanie jednego z pracowników do kierowania robotami przy budowie ogródka. (bg)



Rozpoczęto budowę drugiego basenu kąpielowego

4 bm. Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa rozpoczęło wykopy pod budowę drugiego basenu kąpielowego na Zalewie, zlokalizowanego o hok pierwszego rodzaju obiektu sportowego. Wartość prac wykonanych przez to przedsiębiorstwo wyniesie około 122 tys. zł, w tym w czynie społecznym — za 58 tys. zł. Przewiduje się ukończenie tych robót do końca t.m., następnie na teren budowy wejdzie PPB HIL.

Biblioteka ZDK HIL przyjmuje...

...dział dla dorosłych, codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. od 10 do 18, dla dzieci, również z wyjątkiem sobót — od godz. 10 do 12 i od 14 do 17. Równocześnie przypominamy gorącą prośbę pod adresem czytelników, przetrzymujących książki, pożyczone lektury o zwrot ich w jak najkrótszym terminie.

„Relaks” w nowym sezonie

Ognisko TKKF „Relaks” na osiedlu „Bieńczyce E” w Nowej Hucie prowadzi — pod kierunkiem instruktora wf — gimnastykę zdrowotną dla kobiet. Ćwiczenia odbywają się we wtorki i czwartki od godziny 18 do 20 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 100. Celem uatrakcyjnienia zajęć prowadzone są gry w siatkówkę i w kometkę.

Cenna współpraca

Ostatnio, na zaproszenie ogniska plastycznego ZDK HIL, bawiła w Polsce 9-osobowa grupa artystów-amatorów z zakładów „Wolfen” w NRD. Goście, w ciągu dwutygodniowego pobytu przebywali w ośrodku PTTK HIL w Sromowcach Niżnych, robiąc szereg prac w plenerze, żywo interesując się ludowym folklorem, ponadto zwiedzili muzeum regionalne w Bochni, liceum plastyczne w Wiśniczu, Zakopane, Oświęcim.

Bardzo podobały się zabytki starego Krakowa, zwiedzono również kombinat hutniczy oraz dzielnicę. Zapoznano się z działalnością ZDK HIL, głównie z pracą członków ogniska plastycznego.

W pożegnalnym spotkaniu, jakie odbyło się przed kilkoma dniami w kawiarni ZDK HIL, wzięło udział kierownictwo tej placówki, członkowie ogniska plastycznego, zaproszeni goście.

Delegacja artystów-amatorów z NRD, dziękując za serdeczną współpracę, wręczyła propozycję przechoźni fabryki „Wolfen” oraz liczne upominki, albumy z NRD. Z kolei pracownicy Domu Kultury HIL przekazali pamiątkowe albumy, obrazujące piękno naszego kraju.

Nawiązana od ub. roku współpraca (członkowie ogniska plastycznego ZDK HIL gościli w NRD w 1964 r.) będzie rozwijać się nadal, w 1968 r. przypada 15-lecie kółka plastycznego zakładów „Wolfen”, z której to okazji

zorganizowana zostanie jubileuszowa wystawa. Na uroczystości zaproszonych zostało kilku naszych artystów, natomiast „wspólny plener” grup artystycznych z HIL i NRD przewiduje się w roku 1969. (bg)

Z działalności LOK

Z okazji XXII Rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego Zarząd Kola zorganizował w dniu 12 bm. uroczyste zebranie w szkole. W skromnej uroczystości wzięły udział: członek Zarządu Dzielni LOK w Nowej Hucie inż. B. Wróbel, major Cz. Kosacki z Oficerskiej Szkoły Wojsk Chem., przedstawiciel Kola TRZZ przy HIL oraz wicedyrektor ZSZ mgr E. Biedroń. Na uwagę zasługuje fakt, że zebranie było zorganizowane przez młodzież. Uczestniczyli z klasy III ZSZ wraz z prezesem I Kola LOK — R. Galuszką z klasy II zdali egzamin z działalności społecznej.

Po wysłuchaniu krótkich pogadek, majora Cz. Kosackiego i innych, członkowie LOK wręczyli białoczerwone goździki zaproszonym gościom. Należy podkreślić, że w ZSZ działają aż cztery Kola LOK, co jest w dużym stopniu zasługą dyr. E. Gędky i wicedyr. E. Biedronia. Liga Obrony Kraju znalazła nie tylko poparcie władz szkolnych, ale również i przede wszystkim młodzieży, dla której sprawy obronności kraju są bliskie. Ważnym problemem pozostaje fakt, aby zainteresowanie i zaangażowanie młodzieży było poparte systematyczną pracą i spotkało się z ogólnym zrozumieniem.

M. Orłowski

ZAGUBIONE TABLICZKI

Niezbýt dobrze jest chyba z porządkami w osiedlach Na Wzgórzach Krzesławickich i Na Stoku, skoro tak często otrzymujemy listy w tej sprawie. Tym razem pisze do nas ob. M. W. (nazwisko znane Redakcji), który także porusza problem nieporządków w najnowszym osiedlu, tj. na Na Wzgórzach. Cieszy go otykowanie wieżowców nr 2 i 6, które prezentują się teraz zupełnie inaczej niż dawniej. Ale martwi szybkie zniknięcie tabliczek orientacyjnych. Jak pisze — były one wykonane solidnie i służyły lepszej orientacji, zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Niestety niedługo.

CZYTELNICY piszą

Pewnego dnia zabrakło ich na dawnym miejscu.

Co o tym sądzić? Chyba, że Na Wzgórzach znaleźli się kiepscy dowcipnicy zabawiający się kradzieżą tabliczek orientacyjnych. Na ten fakt warto zwrócić uwagę zarówno administracji osiedlowej, jak i organom MO. Tabliczki też kosztują i zabawa w ich zabieranie czy niszczenie jest po prostu przestępstwem.

Nasz Czytelnik zwraca również uwagę na stan okien w

klatce schodowej wieżowców. Niemyte szyby nie świadczą dobrze o trosce o estetykę pięknych bloków. Najwyższy czas na zrobienie tych podstawowych porządków, bo trudniej będzie o nich myśleć, gdy nadejdzie mróz.

Potwierdza się stara reguła: chcemy ładnie mieszkać, ale nie umiemy dbać, by oddane nam w użytkowanie domy były zawsze czyste. Co na to ADM? (ik)



To kosztuje miliony

Nasza huta ponosi milionowe straty w wyniku marnotrawstwa i niegospodarności, będących konsekwencją niezajomości lub lekceważenia obowiązujących przepisów oraz niewłaściwego, często nadzoru.

Wystarczy wspomnieć, że w I półroczu br. kary za tzw. „martwe frachty” kosztowały HIL ponad 6 mln zł, reklamacje odbiorców wyrobów hutę przeszło 12 mln zł, kary umowne za niedotrzymanie terminów zobowiązań i odsetki z tego tytułu 2.600 tys. zł, a

straty z powodu ześlomowania lub deprecjacji zapasów ponad 400 tys. zł. Oczywiście straty te nie wszystkie były zawinione lub możliwe do uniknięcia, przy należytej jednak staranności można było je znacznie zredukować. Przykładem tego mogą być kary za „martwe frachty” i kary umowne z tego tytułu na rzecz PKP, które dzięki położeniu specjalnego nacisku ze strony kontroli na te zagadnienia zmniejszyły się w br. o blisko 40 proc. Dlatego też należy więcej uwagi poświęcić gospodarności i zaostrzyć kontrolę oraz wyciągać surowe konse-

kwencje w stosunku do tych, którzy narażają hutę na straty.



Plastycy Nowej Huty

Andrzej Nowak



Jednym z najmłodszych uczestników cyklu pn. „Plastycy Nowej Huty” jest Andrzej Nowak. Po ukończeniu studiów w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (na Wydziale Grafiki) artysta swoją twórczością związany jest z Nową Hutą, gdzie zresztą mieszka i pracuje.

Uprawia zarówno grafikę, jak i malarstwo (to ostatnie szczególnie go interesuje), zajmuje się także grafiką użytkową. Brał udział w szere-

gu wystawach: m. in. III Biennale grafiki — 1964 oraz w Wystawie Młodych Malarzy Krakowa — 1965, jak również w ekspozycji, zorganizowanej przed dwoma laty w Szkole 1000-lecia w Nowej Hucie. Pierwszą indywidualną wystawą artysty była ekspozycja grafiki i malarstwa w galerii „Pegaz” w Zakopanem w tym roku.

Obecnie mieszkańcy Nowej Huty mają okazję zapoznać się z twórczością artysty pla-

styka na kolejnej 13 wystawie z cyklu „Plastycy Nowej Huty”. Ekspozycja zawiera około 25 prac: malarstwo olejne i linoryty. Wśród prac malarskich na wyróżnienie zasługuje „Pejzaż III” i „Pejzaż II”, z grafiki wymienić należy „Pomniki” i „Epitafium”. Wystawa czynna od godz. do 30 października.

W rozmowie z p. Nowakiem pytamy go o plany na najbliższą przyszłość... Obecnie szczególnie interesuje go malarstwo, ma zamiar również poświęcić się rzeźbie. Poza obecną wystawą wystąpił kilka prac do Poznania na Wystawę Młodej Grafiki, planowanej w listopadzie br. (bg)



Andrzej Nowak — „Zwycięskie miasto” (linoryt)

OD WIELU JUŻ LAT problematyka warunków pracy i przede wszystkim warunków socjalno-bytowych przewija się przez wszystkie narady wytwórcze i zebrania w Wydziale Kolejowym HIL. Oczywiście nie bez powodu. W tym ogromnym wydziale, liczącym z górą 2 tys. pracowników, stanowiącym poza tym czuły nerw w działaniu organizmu kombinatu, zaplecze socjalne jest nad wyraz nikłe. A warunki pracy są tutaj bardzo ciężkie: służba przeważnie na otwartym polu — czy to słońce, deszcz czy zawierucha śnieżna. Nie ma gdzie zagrać się: trudno coś otrzymać ciepłego do zjedzenia. Cały czas napięta uwaga i wielka odpowiedzialność. W dodatku konieczne jest idealne zdrowie. Przy tych surowych wymaganiach niestety warunki socjalno-bytowe załogi daleko odbiegają od przeciętnego poziomu całej huty.

Tym sprawom — szeroko ostatnio dyskutowanym na posiedzeniu Prezydium Rady Zakładowej HIL — pragniemy poświęcić nieco więcej uwagi. Fakt jest, że kolejarzom nie zagwarantowano do tej pory nawet minimum zabezpieczenia ich potrzeb socjalno-bytowych. Nie mają prawie w ogóle szatni ani łazien, nie mają stołówek, kłosek, bufetów. Basińnią nawet poważne trudności z zaopatrzeniem w wodę gazowaną, w mleko, kawę.

To co inni hutnicy otrzymują normalnym, uartytym trybem i traktują jako rzecz zupełnie zrozumiałą, tutaj ciągle jest problemem. Dlaczego? Jak to się stało, że w zakresie warunków socjalno-bytowych tak ważny dla huty wydział pozostał niejako na marginesie? Odpowiedź jest prosta. Spowodowały to przede wszystkim nietypowe, trudne warunki pracy kolejarzy-hutników: rozrzucone placówki kolejowych po całym terenie kombinatu, a w związku z tym brak zaplecza soc-

Wiele zależy od budowlanych

Warunki socjalne naszych kolejarzy wymagają radykalnej poprawy

jalnego. Są więc kolejarze ludźmi niemal bezdomnymi, z zazdrością niejednokrotnie przypatrującymi się szatniom i łazienkom w obsługiwanych przez siebie wydziałach HIL.

MOŻE parę przykładów. WYDZIAŁ PRZEWOZÓW WIELKIE PIECE. Kolejarze korzystają tutaj z prowizorycznych pomieszczeń w starym walącym się baraku. Ale i to — parę szafek stojących na korytarzach, parę umywalk — jest zagrożonych. Teren wokół pochłonięta już bowiem budowa (piątą wielki piec). Barak jest niemal dosłownie... podkopany i tylko patrzeć jak w ogóle się zawali. WYDZIAŁ PRZEWOZÓW STAŁOWNIA. Całe gospodarstwo kolejarzy mieści się w lichym baraku. Prymityw, prowizorka, ciasnota, Ciągłe tak samo, jak w pierwszych trudnych latach budowy Huty im. Lenina. WYDZIAŁ PRZEWOZÓW SUROWCOWYCH. Nie ma tu żadnych urządzeń sanitarnych z prawdziwego zdarzenia. Brak szatni (szafki stoją na korytarzu), brak natrysków, brak umywalk. Kolejarze pracujący na otwartym polu nie mają w razie deszczu w ogóle możliwości wysuszenia swej odzieży. WYDZIAŁ PRZEWOZÓW WALCOWNIA. W obiekcie socjalnym panuje niesamowita ciasnota. Anj gdzie przebrać się, ani umyć. Pół metra kw. na kolejarską głowę (norma z pierwszych lat budowy huty — obalona już

dawno przez wymogi życia), to tutaj tylko marzenie...

Przykłady tego rodzaju można by niestety mnożyć. Co gorsza mówi się o tym i mówi, a zmiany na lepsze nie następują. Właściwie załatwienie tego niewątpliwie nabraźmiałego problemu, ciągle znajduje się w czasie p r z y s z ł y m i to w dodatku nieustannie przesuwanym na później. Także teraz — niestety — perspektywy rozwiązania sprawy, nie wyglądają w świetle wystąpień przedstawicieli Dyrekcji, Inwestycji HIL inż. inż. CHMISTA i WALERIANA — różowo. Z braku dostatecznego potencjału wykonawcy robót tj. PPB HIL, który skupił wysiłki na priorytetowych budowach Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, nie robi się nic na obiektach socjalno-bytowych dla kolejarzy. Jak smutny paradoks wygląda rozpoczęcie robót przy budowie obiektu na STACJI MARTENOWSKIEJ. Wywieziono parę wywrotek ziemi z wykopów pod fundamenty i na tym koniec. Ani jeden człowiek nie pokazał się więcej na tej „budowie” i zapewne nie pojawi się już w tym roku...

DOKUMENTACJA i kredyty są przygotowane dla paru obiektów socjalnych, które choć częściowo rozwiązałyby trudną sytuację kolejarzy. Z braku potencjału gen. wykonawcy, do budowy obiecuje się przysta-

nić dopiero w przyszłym roku, a zakończyć ją — w 1967. O ile oczywiście znowu nie pojawią się nieoczekiwane priorytetowe zadania, dla budowlanych.

Bijemy więc na alarm. Stan taki nie może trwać dłużej. Warunki socjalno-bytowe naszych kolejarzy, pozostające obecnie daleko w tyle poza tym co reprezentuje cała huta, wymagają radykalnej poprawy.

Organizacja związkowa HIL pragnie jak najdalej wyjść naprzeciw słusznym postulatom załogi Wydziału Kolejowego HIL. I tak wystąpi ona do Dyrekcji Naczelnej huty o opracowanie konkretnego, kompleksowego planu poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych w Wydziale Kolejowym. Ze szczególnym uwzględnieniem niezbędnych inwestycji. Na tym nie koniec: planuje się spotkanie obu Rad Zakładowych — Huty im. Lenina i PPB HIL z udziałem przedstawicieli dyrekcji obu przedsiębiorstw, a także przewodniczącego WKZZ tow. JANA WIORKOWSKIEGO, dla omówienia i przyspieszenia budowy nowych obiektów. Współpraca może okazać się bardzo cenna.

NIE WOLNO zapominać i o sprawach napozór drobnych, możliwych do załatwienia operatywnie na tzw. własnym podwórku huty. Myślę tu o zorganizowaniu sprawnego dowozu przez OZR HIL napojów chłodzących, mleka i kawy dla kolejarzy. A także — dostawy na miejsce pracy — gotowych gorących posiłków barowych. Idzie zima, sprawa ta jest niesłychanie ważna. I chyba pokonanie przeszkód z otwarciem jakiejś skromnej stołówki dla kolejarzy, nie jest niemożliwością. (jd)

POGODA

P O KILKU dniach pochmurnych i chłodnych przyszło, jak co roku babie lato. Światło w powoził jesennego słońca, nisko nad horyzontem unoszą się popielate mgiełki, w powietrzu cisza. Jedyne co odróżnia tegoroczną złotą polską jesień od normalnych tego rodzaju okresów to intensywna jeszcze zielen. Tylko młecznice drzewa i krzewy zmieniły kolor swych liści na czerwony i złoty. Spóźniła się w tym roku wegetacja, później też niż zwykle zamiera.

nieczną pogodę zawiądzamy wywoły barycznemu, który zwoła przemieszcza się nad Karpatai z zachodu na wschód. Początkowo wyż ten sprowadzi nad Europę środkową chłodne powietrze arktyczne, w miarę jednak jak przesunął się na wschód, zaczęła dawać cyrkulację południową, stąd stopniowe ocieplenie. W najbliższych dniach będzie jeszcze słoneczniej i cieplej. Ocieplenie i wzrost zachmurzenia przyjdą dopiero z niżem barycznym, który będzie się przemieszczał znad Morza Północnego nad Skandynawię w kierunku Związku Radzieckiego. **PROMYK**

Nowe wystawy

...przy al. Róż, od 1 października czynna jest nowa, 58 wystawa, na którą składają się prace Jana Książka. Artysta znany już był w okresie międzywojennym, intensywnie uprawiał twórczość malarską, na licznych wystawach prezentował swe dzieła: pejzaże, kwiaty, martwe natury, portrety, zyskując miano wytrawnego kolorysty. Po roku 1945 brał udział w szeregu wystawach w Krakowie i Warszawie, w 1955 r. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie odznaczyło artystę brązowym medalem, a w 1960 — srebrnym. Książek należał do najwybitniejszych krakowskich malarzy swego pokolenia. Jego malarstwo cechowała wrażliwość i subtelność kolorystyczna.

go już artyści. Wystawa czynna będzie około 3 tygodni. * ... otwarto nową wystawę pt. „Pradzieje Nowej Huty”. Składa się na nią szereg ekspozycji, obrazujących m. in. badania archeologiczne, na terenie Huty im. Lenina, naczynia z epoki kamienia gładzonego, brązy, kamienne formy odlewnicze z epoki brązu (na terenie Pleszowa — Wyciąża), zespół narzędzi żelaznych z okresu lateńskiego, żarna obrotowe z okresu wpływów rzymskich. Wystawa ta związana jest z mającą się odbyć 15 bm. w kawiarni ZDK HIL prelekcją dr St. Buratynskiego na temat najnowszych wyników badań archeologicznych na terenie Nowej Huty. (bg)

Ekspozycja liczy około 30 prac (olej i akwarele). M. in. spotykamy takie tytuły, jak: „Widok z Mszany Dolnej”, „Bukiet z makiem”, „Widok na Lubogosz”, „Martwa natura”, „Kwiaty na taborecie”, „Pejzaż ze Siemnik”.

Z okazji święta Ludowego Wojska Polskiego

W Ognisku Młodych ZDK HIL odbyło się spotkanie uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej HIL z grupą „Czerwonych beretów”. Żołnierze zapoznali zebranych młodzież ze swoją pracą, następnie wyświetlono filmy krótkometrażowe o spadochroniarzach.

W ramach olimpiady organizowanych będzie 6 konkursów. Szczególnie interesujący będzie konkurs oświatowy pod hasłem „20-lecie PRL w hutnictwie” ze zgađuj-zgadulą pn. „Od dymarki do konwertora”. Poza tym przewiduje się konkursy na założenie i działalność punktu bibliotecznego, pod hasłem „książka w naszym hotelu”, na najestetyczniejszy hotel pn. „nasze zainteresowania”, na zorganizowanie imprezy rozrywkowej („wieczory u hutników”) oraz

Olimpiada Kulturalna w hotelach robotniczych

Rada Zakładowa Kombinatu, Zarząd Fabryczny ZMS, Dom Kultury HIL i Wydział Kwater Zbiorowych organizują po raz pierwszy Olimpiadę Kulturalną Hoteli Robotniczych Huty im. Lenina pod hasłem „Mój hotel moim mieszkaniem”. Impreza ta, której wzorem służyć będą mające już bogatą tradycję olimpiady kulturalne HIL, trwać będzie od 15 października do 15 grudnia br.

W skład komisji głównej I Olimpiady, oceniającej udział hoteli robotniczych w poszczególnych konkursach wjeżdża: sekretarz KF PZPR, sekretarz Rady Zakładowej HIL, sekretarz ZF ZMS, kierownik wydziału kwater zbiorowych HIL, kierownik ZDK HIL, przewodniczący Centralnego Samorządu Hoteli Robotniczych HIL oraz przewodniczący komisji konkursowych.

Celem Olimpiady jest ożywienie życia kulturalno-oświatowego wśród mieszkańców hoteli robotniczych huty oraz zainteresowanie kierownictwa i samorządów poszczególnych hoteli organizacją tego typu imprez. Organizatorzy stawiają sobie za cel szersze zainteresowanie mieszkańców hoteli życiem kulturalnym kraju oraz własnego środowiska.

Przed kilku dniami, w Ognisku Młodych ZDK HIL odbyło się zebranie informacyjne z udziałem kierowników hoteli oraz przedstawicieli samorządów hotelowych. Z ogólnymi założeniami imprezy zapoznali zebranych kierownik ZDK HIL mgr Jan Zabicki. Przedłożony został regulamin olimpiady, następnie wywiązała się ożywna dyskusja. Omówiono również sprawy organizacyjne tej imprezy. M. in. w każdym hotelu wisieć będzie tablica informacyjna, na której wpisywać się będzie zdobyte w poszczególnych konkursach punkty.

W ramach olimpiady organizowanych będzie 6 konkursów. Szczególnie interesujący będzie konkurs oświatowy pod hasłem „20-lecie PRL w hutnictwie” ze zgađuj-zgadulą pn. „Od dymarki do konwertora”. Poza tym przewiduje się konkursy na założenie i działalność punktu bibliotecznego, pod hasłem „książka w naszym hotelu”, na najestetyczniejszy hotel pn. „nasze zainteresowania”, na zorganizowanie imprezy rozrywkowej („wieczory u hutników”) oraz

Sądzymy, iż I Olimpiada Kulturalna Hoteli Robotniczych HIL spotka się z dużym zainteresowaniem mieszkańców hoteli HIL. Planuje się objęcie tą imprezą około 27 hoteli, zlokalizowanych głównie w osiedlach Młodości, Na Skarpie, Na Wzgórzach, Na Stoku i w Bieńczycach Nowych. Mieszka w nich około 6 tysięcy pracowników HIL, wśród których z pewnością znajdzie się wielu chętnych do udziału w tej masowej i pożytecznej imprezie. (bg)



Jedną z przodujących pracowników Zakładów Leczniczo-Zapobiegawczych HIL jest p. J. Ferczyk — felczer medyczny. FOT.: JANUSZ PODLECKI

Sukcesy turystyczne budowlanych

2 i 3 bm. w dolinie Chochołowskiej odbył się V Górski Rajd Budowlanych, zorganizowany przez Komisję Turystyki przy Zarządzie Okręgu Zw. Zaw. Budowlanych i PBM w Krakowie. Uczestnicy rajdu (około 150 osób), w 3-osobowych drużynach, reprezentujących poszczególne zakłady pracy, mieli do przebycia piękne trasy górskie. Rajd zakończył się sukcesem nowohuckich budowlanych, którzy zdobyli czołowe miejsca. Pierwsze miejsce i puchar przedchodni zdobyła drużyna Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych Nowa Huta (S. Marczyk, H. Promke, L. Dzierżanowski) drugie — drużyna Cementowni Nowa Huta (B. Stajszczyk, B. Kus, P. Wójcik). Na czwartym miejscu uplasowała się drużyna PBM Nowa Huta (A. Kałemba, A. Izdebski, J. Hejnar) na ósmym: „Elektroprojekt”, na dziewiątym „Mostostal”.

Dyrekcja Nowohuckich Zakładów Gastronomicznych dużo uwagi poświęca zagadnieniu remontów zakładów na terenie dzielnicy. Ostatnio dokonano całkowitej przebudowy restauracji „Zachęta” w os. Stalowym, przenosząc m. in. wejście do zakładu od ulicy głównej i dokonując zmiany węzła sanitarnego. Obecnie w przebudowie jest górna część „Arkadii”, łącznie

Zakłady gastronomiczne w remoncie

z tarasem. W grudniu planuje się rozpoczęcie kapitalnego remontu rest. „Wisła”. W przyszłym roku pracom remontowym poddana zostanie kawiarnia „Stylowa” oraz bar „Bachus”. Projekt przebudowy „Stylowej” opracowuje już mgr inż. arch. Andrzej Kurkiewicz, do roboty powinien się przystąpić w lutym 1966 r. Ponadto na 1 maja przyszłego roku, Dyrekcja NZG planuje otwarcie nowego zakładu gastronomicznego dla mieszkańców dzielnicy. Będzie nim pawilon, zlokalizowany w ośrodku sportowym nad Zalewem. (bg)

Drużyny, które zajęły pierwszych dziesięć miejsc otrzymały cenne nagrody rzeczowe w postaci sprzętu turystycznego. (bg)

Honorowy krwiodawca przynosi najcenniejszy dar: możliwość uratowania człowieka od śmierci.

W ramach Spartakiady szereg wycieczek, wykazując umiejętności w tej dziedzinie. I miejsce w tej konkurencji uzyskał pracownik ZB-4 W. Gibaszek. (bg)

OGŁOSZENIA DROBNE

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią 26 m kw., I piętro, superkomfort -- na większe, jedno- lub dwupokojowe. -- Zgłoszenia w godzinach 16. do 18, Centrum „B”, bl. 1/6.

ZAMIENIĘ mieszkanie: dwa pokoje z kuchnią w Gliwicach 4 (Łabędy) o powierzchni mieszkalnej 32 m. kw. -- na podobne lub równorzędne w Nowej Hucie. Mieszkanie na I piętrze, suche, piec gazowy i węglowy w kuchni, w pokojach węglowe, odległość od dworca ok. 5 minut, czynsz 170 zł.

Zarząd Sprzętu — liderem Spartakiady PBM

W ostatnich tygodniach nastąpiło duże zainteresowanie różnego rodzaju dyscyplinami sportowymi wśród pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta. W ramach zorganizowanej Spartakiady po 13 konkurencjach, I miejsce zajął Zarząd Sprzętu, następnie kolejno: ZB-2, ZB-3, Zarząd Produkcji Pomocniczej, ZB-4, ZB-1, Dyrekcja, Zarząd Robót Wykończeniowych.

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

NAJGORSZE KURSY?

Nareszcie Nowa Huta ma także swoje taksówki na postojach, choć nie zawsze. Ale nawet wydając sporą kwotę na przejazd tym środkiem lokomocji, w razie pośpiechu, czy w wypadku awarii na linii tramwajowej, można mieć nieprzyjemność. I to całkiem nieoczekiwaną. Jest nią niechęć kierowców do dalszych kursów na terenie Nowej Huty (Łęg, Wzgórze Krzesławickie) oraz formalny wstręt do jazdy z Ronda choćby na Plac Centralny w Nowej Hucie. Twierdzą oni, że jazda na tak się jest nieopłacalna, skoro trzeba następnie „pusto” wracać do Krakowa, lub czekać długo na postój w Nowej Hucie „na okazję”, czyli pasażera. Stąd za przejazd na trasie Rondo-Plac Centralny „wypada” zapłacić więcej, niż wskazał to zegar.

narzekają, że w Nowej Hucie nikt nie chce wydać paru złotych na przejazd „za takse”. A wszystko to razem jest bardzo niemile dla pasażerów.

O DOJŚCIE

Trwa rozbudowa najnowszych osiedli bieńczyckich. Kończą się budowy Na Wzgórzach Krzesławickich. Wprowadzają się lokatorzy. Domy ładne, ale dojeżdż do nich... nie zawsze. A nadchodzi słońca pora roku, w czasie której nawet na wykończonych ulicach bywa błoto. Cóż więc będzie wszędzie tam, gdzie dopiero co zakończono budowę, nie robiąc jednocześnie trwałych przejść chodnikami?

W strzelaniu indywidualnym zwyciężył J. Martyka (ZB-1), drużynowym — Zarząd Produkcji Pomocniczej. W konkurencji piłki nożnej I miejsce zdobył Zarząd Sprzętu, drugie — ZB-2, a trzecie — Zarząd Produkcji Pomocniczej. Rozegrano również szereg meczów siatkówki, na pierwszym miejscu uplasował się Zarząd Sprzętu, dwa następnymi zajęli: ZB-2 i ZPP. Wędkarze zorganizowali w

„Pamiętam istną lawinę załazła na złe dojeżdż do domu, zgłaszanych w ub. latach przez nowych lokatorów. Czy koniecznie muszą się one powtórzyć w br? Dlatego, sprzedając je, trzeba pomyśleć o zabezpieczeniu na zimę dojeżdża do wszystkich nowooddawanych bloków. Uwagi te mają charakter profilaktyczny, ale lepiej jest zapobiegać niż potem martwić się, gdy jest zapóźno. ik

CO W TYGODNIU

KINA
 SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 18 bm. „Trzej muszkieterowie” I seria — produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 19 do 29 bm. „Trzej muszkieterowie” II seria.
 SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19 do 20 bm. „Igraszki miłosne” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 21 do 24 bm. „Życie prywatne” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.
 ŚWIATOWID godz. 15.45 i 19.15 do 20 bm. „Upadek cesarstwa rzymskiego” panoramiczny film produkcji USA, doz. od lat 12, od 21 do 27 bm. „Zbrodnia doskonała” panoramiczny film produkcji francuskiej, doz. od lat 16 (godz. 15.45, 18.00 i 20.30).
 ŚWIATOWID Mała Sala godz. 15.00, 17.00 i 19.15 od 17 do 20 bm. „Królowa Krystyna” produkcji USA, doz. od lat 16, od 21 bm. „Ewakuacja” produkcji radzieckiej, doz. od lat 14.
 SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 do 17 bm. „Tajemnice Faryza” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 18 do 29 bm. „Biały kiel” produkcji ZSRR, doz. od lat 12, od 21 do 24 bm. „Zródło trzech prawd” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.
 KOLOROWE od 15 do 17 bm. „Białe pustkowia” produkcji USA, doz. od lat 9, od 19 do 21 bm. „Orelia” produkcji francuskiej, doz. od lat 15, od 22 do 24 bm. „Zaścianek grzechy” produkcji polskiej, doz. od lat 16.
TEATR LUDOWY
 16 bm. godz. 11.00 „Trzech tłuszcuchów” (bajka), godz. 15.15 Gęś i inne występy Teatru Rozmaitości, sztuka pt. „Romeo i Julia”, 17 bm. „Romeo i Julia”, 18 bm. godz. 15.00 „Romeo i Julia”, 19 bm. teatr niezynny, 20 i 22 bm. godz. 19.15 „Romeo i Julia” 21 bm. godz. 19.00 „Romeo i Julia”, 22 bm. godz. 19.15 „Romeo i Julia”.

Jośników Filmów — film pt. „Pechowiec na prerie!”

OGNIKO MŁODYCH ZDK HIL OS. MŁODOŚCI
 18. X. godz. 18.30, odczyt mgr Z. Binko, z cyklu „Człowiek a prawo”, 19. X. godz. 18.30 — Dyskusyjny Klub Filmowy — film prod. polskiej pt. „Matka Joanna od Aniołów”, Prelekcja i dyskusję prowadzi K. Kwinta, 20. X. godz. 18.30 — Klub Młoszków Teatru — w ramach spotkania z najulubieńszymi aktorami i scen krakowskich — recital Małgosi Stebnickiej pn. „Stare piosenki”, 22. X. godz. 18.30 — Klub Dobrej Książki — wieczór autorski „Ryszarda Kłysia oraz dyskusja nad powieścią pt. „Anioły płakać będą”.

OGNIKO DZIECIĘCE ZDK HIL OS. NA SKARPIE
 18. X. godz. 17 — Klub Czarnej Stopy — odczyt dr J. Kamockiego pt. „Wyspy tańca i teatru”.

CYRK ARENA NA RONDZIE
 Czynny godziennie — przedstawienia o godz. 19 — w niedzielę dodatkowo o godz. 15.00.

PROGRAM TELEWIZJI od 16 do 22 bm.

SOBOTA
 9.55 Program dla klas V, 11.00 Prez. Włoch G. Saragat, składka hold ołiarom obozu oświeceniowego, 12.15 „Książę i aktoreczka” — film fab., 13.40 Program dnia, 15.45 „Lekcja WF dla nauczycieli”, 16.00 30-15 lekcja języka rosyjskiego, 17.00 Dziennik TV, 17.05 Program dla nauczycieli, 17.20 „Żołnierze zwycięstwa!”, 18.00 Młodzieżowy Klub TV, 18.45 Krakowska 19-ka, 19.00 „O gwiazde niebo nad Krakowem”, 19.15 „Gawędy wlków morskich”, 19.55 Dobranoc, 20.00 Festiwal koszykówki, 21.30 „Tejda i Variete”, 22.30 Dziennik TV, 22.55 Władomęść sportowe, 23.55 „Książę i aktoreczka” — film fab.

NIEDZIELA
 10.45 Program dnia, 10.50 Dziennik TV, 11.00 Sprawozdanie sportowe, 13.30 PKF, 13.40 „Maty i Eobez” — film, 14.55 „Szlachetne zdrowie”, 15.10 „Wzruszmy szkieletów”, 15.55 „Piórkiem i węglem”, 16.15 „Portrety”, 17.00 „Szkłana

niedziela, 17.25 Kabaret Starszych Panów, 18.25 Szkłana niedziela, 18.30 „Czytamy Popioły” — teleturiej, 19.20 Szkłana niedziela, 19.30 Dziennik TV, 19.45 Dobranoc, 19.50 Szkłana niedziela, 20.00 Festiwal koszykówki, 21.30 „Słownik wyrazów obcych”, 21.40 Szkłana niedziela, 21.45 Dziennik TV, 21.55 „Kaprys Martina” — film,

PONIEDZIAŁEK
 16.55 Program dnia, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Uwaga pies”, 17.20 „Magiczna pałeczka”, 17.40 „Klaskon”, 18.05 „Nowy model”, 18.30 „Eureka”, 19.00 Kino Krótkich Filmów, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.20 Teatr, TV.

WTOREK
 10.00 „Dzielnica Bovery” — film fab., 11.55 Program dla szkół, 15.50 „Rozmaitości Krakowskie”, 17.00 Dziennik TV, 17.05 Kino: „Pięć”, 17.25 Program dla młodych widzów, 17.50 „Spotkanie z przyrodą”, 18.15 „Portret artysty”, 18.40 „21” — teleturiej, 19.10 „Przed potopem”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Krótkie spiecia”, 20.15 „Dzielnica Bovery” — film fab., 21.20 „Na wielkim ekranie”, 21.50 Dziennik TV,

ŚRODA
 10.00 „Chleb i różę” — film fab., 11.55 Program dla szkół, 16.55 Program dnia, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Basnie i wasnie”, 17.30 „Świętki X Muzy”, 18.00 „Tygodnik Wiejski”, 18.25 Arcydzieła muzyki, 18.55 Wszelchnia TV, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.15 31-sza lekcja języka rosyjskiego, 20.30 Koncert Zespołów Jazzowych, 21.30 „Światowid”, 21.40 PKF, 21.50 Dziennik TV, 22.10 Studio 63.

CZWARTEK
 10.55 Program dla szkół, 16.10 Program dnia, 16.15 Telewizyjny Kurs Rolniczy, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Opowieści z rzeki”, 17.30 Telewizyjny Klub Trzynastolatków, 17.49 „Nie tylko dla pań”, 18.00 „Temat z warietami”, 18.00 „Pehla” — film, 19.10 „Kwadras zagadek” — teleturiej, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 Wywiad z Ministrem Przemysłu Ciekłego, 22.20 Teatr SEN-SACJI, 21.55 Dziennik TV,

PIĄTEK
 12.45 Program dla szkół, 16.35 Program dnia, 16.40 31-sza lekcja języka angielskiego, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Przygody hr. Monte Christo”, 17.50 „Latający reporter”, 18.00 „Szoska plus jeden”, 18.40 Wszelchnia TV, 19.10 „Wielokropek”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Afisz kinowy”, 20.15 „Kawotki Teatru TV”, 21.25 „10 minut recenzji”, 21.35 Dziennik TV, 21.55 Program publicystyczny.

niezależnie od siebie, 17.00 „Szkłana niedziela”, 17.05 „Uwaga pies”, 17.20 „Magiczna pałeczka”, 17.40 „Klaskon”, 18.05 „Nowy model”, 18.30 „Eureka”, 19.00 Kino Krótkich Filmów, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.20 Teatr, TV.

WTOREK
 10.00 „Dzielnica Bovery” — film fab., 11.55 Program dla szkół, 15.50 „Rozmaitości Krakowskie”, 17.00 Dziennik TV, 17.05 Kino: „Pięć”, 17.25 Program dla młodych widzów, 17.50 „Spotkanie z przyrodą”, 18.15 „Portret artysty”, 18.40 „21” — teleturiej, 19.10 „Przed potopem”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Krótkie spiecia”, 20.15 „Dzielnica Bovery” — film fab., 21.20 „Na wielkim ekranie”, 21.50 Dziennik TV,

ŚRODA
 10.00 „Chleb i różę” — film fab., 11.55 Program dla szkół, 16.55 Program dnia, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Basnie i wasnie”, 17.30 „Świętki X Muzy”, 18.00 „Tygodnik Wiejski”, 18.25 Arcydzieła muzyki, 18.55 Wszelchnia TV, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.15 31-sza lekcja języka rosyjskiego, 20.30 Koncert Zespołów Jazzowych, 21.30 „Światowid”, 21.40 PKF, 21.50 Dziennik TV, 22.10 Studio 63.

CZWARTEK
 10.55 Program dla szkół, 16.10 Program dnia, 16.15 Telewizyjny Kurs Rolniczy, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Opowieści z rzeki”, 17.30 Telewizyjny Klub Trzynastolatków, 17.49 „Nie tylko dla pań”, 18.00 „Temat z warietami”, 18.00 „Pehla” — film, 19.10 „Kwadras zagadek” — teleturiej, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 Wywiad z Ministrem Przemysłu Ciekłego, 22.20 Teatr SEN-SACJI, 21.55 Dziennik TV,

PIĄTEK
 12.45 Program dla szkół, 16.35 Program dnia, 16.40 31-sza lekcja języka angielskiego, 17.00 Dziennik TV, 17.05 „Przygody hr. Monte Christo”, 17.50 „Latający reporter”, 18.00 „Szoska plus jeden”, 18.40 Wszelchnia TV, 19.10 „Wielokropek”, 19.30 Dziennik TV, 19.50 Dobranoc, 20.00 „Afisz kinowy”, 20.15 „Kawotki Teatru TV”, 21.25 „10 minut recenzji”, 21.35 Dziennik TV, 21.55 Program publicystyczny.

W OBIEKTYWIE

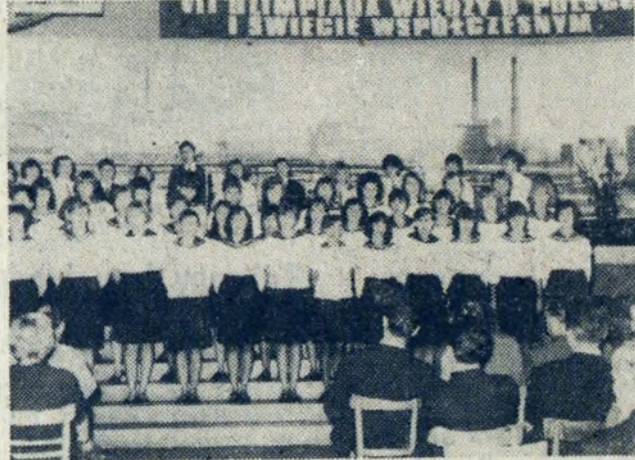
OSTATNIO odbyła się uroczysta inauguracja VII Olimpiady na temat wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, która zgromadziła w sali Technikum Hutniczo-Mechanicznego w Nowej Hucie nauczycieli oraz młodzież z wielu różnych szkół — nie tylko krakowskich. Obecni byli m. in. wiceminister oświaty FERDYNAND HEROK, zast. wydz. kultury, nauki i oświaty KW PZPR A. MROCZKO, kurator OS w Krakowie CZ. BANACH, przedstawiciele władz Nowej Huty z I sekretarzem KD tow. A. KASPRZYKIEM i zast. przew. DRN tow. H. DUDZIŃSKĄ na czele.

Młodzież wysłuchała ciekawego referatu na temat praw, przywilejów i obowiązków młodych ludzi w Polsce Ludowej w zakresie oświaty i kultury. Na koniec odbyły się występy artystyczne w wykonaniu zespołów regionalnych z województwa krakowskiego. Duże oklaski były nagrodą za montaż literacki w wykonaniu młodzieży ze szkół Nowej Huty. Odbyła się też konferencja prasowa z udziałem wiceministra oświaty.

Tekst i foto: JÓZEF BROZEK



Przemawia wiceminister oświaty tow. Ferdynand Herok.



Montaż literacki w wykonaniu uczennic Liceum VII w Krakowie.



Harcerki z Kęt zaimponowały wszystkim świetnym wykonaniem piosenek z akompaniamentem gitary.



Duże brawa dla wykonawców! Młodzież bardzo żywo reagowała na każdy występ swych rówieśników.

„TRZEJ MUSZKIETEROWIE”
REŻYSERIA: BERNARD BORDERIE
PRODUKCJA: FRANCUSKO-WŁOSKA
KINO: „SWIT”, DO 13 BM. — I SERIA, OD 19 BM. — II SERIA.

Barwny, szerokoekranowy, przygodowy i kostiumowy film dwuseryjny według popularnej powieści A. Dumasa. Ta mnogość przymiotników zachęca do obejrzenia filmu, zresztą — jak zdaliśmy się zaobserwować — już I seria cieszy się w Nowej Hucie sporą frekwencją i to nie tylko młodzieżą.

„Trzej muszkietierowie” są największym bestsellerem kinematografii. Od roku 1909 do 1961 czyli w ciągu 52 lat, filmowcy wielu krajów powracali do tego tematu ponad 20 razy. Przeciętnie co 2—3 lata pojawiał się na ekranach nowy d'Artagnan w otoczeniu trójki przyjaciół. To nie, że prawie każdy szczegół fabuły bardzo wielu czytelników i kinomanów już doskonale zna, że wyczerpano niemal wszystkie możliwości niespodzianek, że wypróbowano całą plejadę najlepszych aktorów w głównych rolach. Dumas zwycięża zawsze, chociaż czasami musi to robić... za reżysera.

Prezentowana obecnie seria nie wyróżnia się niestety zbyt dużą pomysłowością scenariuszową a w drugiej serii bardzo daleko odbiega od oryginału. Poza śliczną i jak zwykle doskonałą Mylene Demongeot oraz Gerardem Barry'em brak też w obsadzie znanych nazwisk a reżyser niewiele znalazł możliwości urozmaicenia klasycznych bójek i pojedynków. Mimo to film z gatunku lubianego przez wszystkich — przysparza wielu nowych wielbicieli dzielnemu d'Artagnan i jego przyjaciołom z powieści Dumasa.

„ZBRODZIA DOSKONAŁA”
REŻYSERIA: CHRISTIAN JAQUE
PRODUKCJA: FRANCUSKO-WŁOSKA
KINO: „ŚWIATOWID”, od 21 do 27 bm.

Film kryminalny, szerokoekranowy, opracowany w pol-

MIESZANKA FILMOWA

skiej wersji językowej. Zrealizował go znany twórca filmów komiczno - przygodowych, m. in. takich jak „Fanfan Tulipan”, „Lizystrata”, „Natalia” czy głośna adaptacja powieści Stendhala „Pustelnia Parmeńska”. Głównym problemem „Zbrodni”, filmu demaskatorskiego, jest wierność i niewierność ludzi prawa wobec prawdy. Reżyser (a zarazem współtwórca scenariusza) — Christian Jaque dzieli środowisko prawnicze na charaktery czarne i białe.

wieści N. Pogodina „Naszynnik z bursztynu”. Pierwsze doświadczenia życiowe rozpoczynającej pracę maturzystki „Okropna zona” — barwna komedia czechosłowacko-niemiecka na szerokim ekranie. Kłopoty socjologa, który podjeżdża swą piękną żoną o niewierność.

„Bandyci z Orgosolo” — nagroda „Pierwszego dzieła” („Cera Prima”) na MFF w Wenecji w roku 1961. Zrealizowana w półdokumentalnym stylu opowieść o pasterzach



Scena z filmu francusko-włoskiego „Trzej muszkietierowie”.

Pomimo znacznego rozwarstwienia społecznego wśród głównych osób dramatu, film dotyczy spraw rozgrywających się wyłącznie na płaszczyźnie etycznej i unika jakiegokolwiek analizy społecznej przedstawianych wydarzeń. Jest to więc rodzaj lekkiego, o komicznym zabarwieniu moralitetu. Atrakcją są znane gwiazdy francuskie — Marina Vlady, Pierre Brasseur, Bourvil oraz para utalentowanych aktorów włoskich; Virna Lisi i Umberto Orlandini.

FILMY NOWOZAKUPIONE
„Ukończona” — rzadki dramat obyczajowy wg powieści...

wędrujących ze swymi stadami przez góry Sardynii.

„Czarny dzień w Black Rock” — barwny film amerykański w reżyserii Johna Sturgesa, twórcy „Siedmiu wspaniałych”. Akcja tego „współczesnego westernu” rozgrywa się tuż po zakończeniu II wojny światowej. Do zagubionej osady przybywa odważny człowiek, by zbурzyć spokój sprawców lynchu, popełnionego przed kilku laty na rodzinie japońskiego farmera. Oskarżenie nietolerancji, silne akcenty antyrasistowskie. W rolach głównych: Spencer Tracy, Robert Rayn i Anne Francis. (dr)

KSIAZKI

Jadwiga Chaniec — „Zelazne wrota”. — Trylogia historyczna poświęcona problemom rewolucji 1848—49 roku w monarchii habsburskiej ze specjalnym uwzględnieniem wypadków węgierskich i postaci Bema i Petőfi.

Czytelnik, cena 10 zł.

Waldemar Babinicz — „Egzamin dojrzałości”. — Opowiadane napisane na podstawie pamiętników nadesłanych na konkurs zorganizowany z okazji 20-lecia istnienia Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Wyd. Łódź, cena 20 zł.

Alojzy Sroga — „Ziemia i ludzie”. — Materiały do książki zebrał autor w czasie 18-letnich wędrowek reporterskich po kraju. Zawiera sceny z życia ludzi polskiej wsi.

KiW, cena 36 zł.

Henryk Hugert — „Wzgórza za

mgłą”. — Drugie wydanie opowieści o bitwie pod Lenino, MON, cena 13 zł.

Franciszek Stryj — „W cieniu krematorium”. — Wspomnienia z dziesięciu hitlerowskich obozów koncentracyjnych i więzień. Śląsk, cena 10 zł.

Janusz Bobkowski — „Kierunek Budziszyn”. — Autor opisuje swoje przeżycia w 1944 roku. Bardzo interesująca relacja b. oficera sztabu artylerii II Armii WP. MON, cena 11 zł.

„Korespondencja Heleny Modrzejewskiej”. — Pozycja zawiera listy aktorki, korespondencje Karola Chłapowskiego, jej męża, oraz listy, które Modrzejewska otrzymywała od różnych osób. W książce wiele oryginalnych dokumentów z życia i czasów kariery tej wielkiej kobiety. Całość napisana przystępnie i w sposób niezwykle interesujący. Wybór materiałów i opracowanie Jerzego Gota i Józefa Szublewskiego. PIW, cena 2 tomów 80 zł.

Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7	8
9				10			
11				12			
13			14				
			15				
16	17	18		19	20	21	
22				23			
24				25			
26				27			

POZIOMO: 1. ruch powrotny bóg słońca, 7. główne miasto Madagaskaru, 9. grupa wysp położonych na Oceanie Indyjskim, 6. olejek otrzymywany z róż, 14. klepisko w stodole, 16. aktualna wartość obligacji, 17. eksponat na wystawie, 18. inaczej: przedmioty odlewane, 19. atrybut ministra, 22. gaz powstający podczas burzy z piorunami, 21. część spłaty.

ROZWIĄZANIA prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 23. X. br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

WIRÓWKA

Do podanej figury wpisać wokół cyfr 7 wyrazów sześcioliterowych według poniższych określeń. Początek — w każdym górnym prawym polu nad liczbą, kierunek — zegarowy.

ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. wędrowny pieśniarz w czasach średniowiecznych, 2. woźnica na furze, 3. owoc południowy lub niepoń, 4. rzeka przepływająca przez Chiny, Laos, Kambodżę i Wietnam, 5. dowódca niewielkiego statku, 6. zjawisko przenikania przez błonę jednego składnika roztworu przy równoczesnym nieprzenikaniu drugiego składnika, 7. kula karabinowa.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 37

KRZYŻÓWKA

FOZIOMO: 2. kask, 6. skuter, 10. omal, 11. tura, 12. Artigas, 13. aromar, 15. Adam, 16. nagan, 18. Natalia, 22. stragan, 24. kotew, 28. baba, 31. kapela, 32. notatka, 33. Arad, 34. tata, 35. roleta, 36. arak.

PIONOWO: 1. surogat, 2. kola, 3. amidol, 4. saga, 5. kłamka, 6. stan, 7. kura, 8. tama, 9. kat, 14. Anna, 17. eta, 19. aga, 20. Anka, 21. interes, 22. sobota, 23. rabata, 25. opal, 26. ELAT, 27. wada, 29. atar, 30. atak, 31. kar.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 38

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. napor, 4. joker, 7. Lagos, 9. Senegal, 11. lot, 13. ara, 14. Ifa, 16. opad, 18. Igor, 23. dren, 25. emu, 26. sto, 28. ile, 29. lapówka, 32. lager, 33. okład, 34. Naklo.

PIONOWO: 1. Nullo, 2. ale, 3. rana, 4. joga, 5. Osa, 6. radar, 8. Gera, 9. Stambul, 10. Liguria, 12. oplum, 15. fotel, 17. dar, 18. ind, 21. zebro, 22. stóg, 24. netto, 26. spad, 27. Owen, 30. Ala, 31. kra.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 40

KOŁOWKA

PRO TO TWOJA NAJLEPSZA KASA

WYRAZY POMOCNICZE: 1. powój, 2. rura, 3. Zenon, 4. gama, 5. szturm, 6. jeden, 7. pies.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 40

KOŁOWKA

PRO TO TWOJA NAJLEPSZA KASA

WYRAZY POMOCNICZE: Dośrodkowo: 1. rano, 2. okno, 3. łoża, 4. kord, 5. unik, 6. plus, 7. ospa, 8. ikra, Lukowo: 9. stop, 10. proso, 11. trakt, 12. wydój, 13. ankra, 14. jasne, 15. piacz, 16. Agata.

RYTMOGRAF

ALKOHOLOWY TO PŁAG SPOŁECZNA — ZWALCZAJ JĄ!

WYRAZY POMOCNICZE: opal,

Kącik filatelistyczny

100 rocznica urodzin Sierowa

Kolekcjonerzy znaczków z portretami sławnych ludzi, a zwłaszcza o tematyce malarzkiej, mają tym razem okazję wzbogacić swe zbiory o nową serię wydaną w Związku Radzieckim. Są to znaczki upamiętniające jubileusz 100-lecia urodzin wielkiego ro-

syjskiego malarza W. A. Sierowa. Znaczkę wydano w dużym formacie, w kolorze brązowym i szarym. Pierwszy przedstawia popiersie artysty, drugi — wartości 6 kopiejek — portret Szalipina pędzla Sierowa. (kp)

